Nr. 83. Środa, 11 Kwietnia 1888. Rok 78.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 cent., drudzy 80 cent. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
Inseraty przyjmują: w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Rue des St Pères 84.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi za drugie ćwierćrocze, w miejscu 3 zł., **pocztą 4 zł.**; za miesiąc kwiecień: w miejscu 1 zł., **pocztą 1 zł. 35 ct.** Z *Przewodnikiem* za drugie ćwierćrocze w miejscu 3 zł. 75 ct., pocztą 4 zł. 75 ct.; za miesiąc kwiecień w miejscu 1 zł. 30 ct., pocztą 1 zł. 65 ct. Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

Na podstawie umowy zawartej z redakcyą warszawskiego „Echa muzycznego teatralnego i artystycznego“, zawiadamiamy szanownych prenumeratorów naszych, iż nabywać mogą pismo to, wychodzące raz na tydzień z dwutygodniowym dodatkiem nut, po cenie zniżonej.

Prenumeratorowie *Gazety Lwowskiej* mogą przeto otrzymywać od 1. kwietnia 1888 r. warszawski tygodnik illustrowany *Echo muzyczne, teatralne i artystyczne*, wraz z dwutygodniowym dodatkiem nut, po natępującej cenie:

We Lwowie:	miesięcznie	62 ct.,
	kwartalnie	1 zł. 86 ct.
Na prowincyi:	miesięcznie	92 ct.,
	kwartalnie	2 zł. 76 ct.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Dyrekcya poczt i telegrafów przeniosła oficyała pocztowego, Stanisława Horodyskiego z Jarosławia, asystentów pocztowych, Franciszka Müllera ze Szczakowy, Ignacego Siateckiego z Biały i Tadeusza Kuryłowicza z Przemyśla, do Lwowa; dalej asystentów pocztowych: Ferdynanda Piweckiego, z Jarosławia do Przemyśla; Stanisława Lewickiego, z Podwołoczysk i Aleksandra Orłowskiego z Tarnopola, do Krakowa; Daniela Krohna, z Krakowa do Brzeżan; Jana Nizinkiewicza, z Podwołoczysk do Kołomyi, i Salomona Wolkenberga, z Tarnopola do Podwołoczysk.

Dyrekcya poczt i telegrafów nadała posady pocztmistrzów: w Bołszowcach ekspedytorowi pocztowemu, Zygmuntowi Aichmüllerowi; w Monasterzyskach, wdowie po pocztmistrzu tamże, Józefinie Gabrysi; w Wygodzie, ekspedytorowi pocztowemu, Józefowi Rotterowi; dalej posady ekspedyentów pocztowych: w Jaćmierzu, ekspedytorce pocztowej, Maryi Ziembiance; w Miękiszu nowym, ekspedytorce pocztowej, Maryi Bäumel; w Rogoźnie, naczelnikowi tamtejszej stacyi kolejowej, Leonowi Boreckiemu; w Złotnikach, wdowie po ekspedyencie pocztowym tamże, Henryce Sawickiej; w Żurawicy, naczelnikowi tamtejszej stacyi kolejowej, Leonardowi Sednikowi.

Wreszcie zamianowała dyrekcya ekspedyentami pocztowymi dla utworzyć się mających urzędów pocztowych, a mianowicie: w Leńcach górnych, tamtejszego nauczyciela ludowego, Wawrzyńca Saławę; w Rosulny, ekspedytora pocztowego, Władysława Fabiańskiego; w Wadowicach górnych, pensyonowanego komendanta posterunku żandarmeryi, Antoniego Audersa.

Prócz tego przeniosła dyrekcya ekspedyentki pocztowe: Emilię Spolińskę z Uherska do Lubiena ad Myślenice; Eugenię Weigel, z Bojanowa do Alwerni; zaś Maryę Watzka, z Zaleszan do Bojanowa.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 10 kwietnia.

Rząd włoski zdecydował się odwołać część siły zbrojnej z pod Massawy i natychmiast, jak doniosły depesze, zamiar ten wykonał, gdyż ministerstwo wojny zarządziło już wysłanie odpowiedniej liczby parowców, które mają zabrać pułki włoskie z powrotem do Europy. Zdaje się, że postanowienie to przyspieszył sam nieprzyjaciel, król Abisynii, który z początku odgrażał się mocno, rozsyłał potem przesadne wieści o swojej armii i jej potędze, a gdy groźna ta armia znalazła się nagle w obliczu korpusu włoskiego, tylko o siedm kilometrów, wykonał Negus i jego wodzowie równie nagły odwrót. Uzasadniony jest także domysł, że stanowcza postawa wojsk włoskich w utwierdzonych pozycyach wpłynąć musiała także na ochłodzenie zapału wojowniczego Abisynii. Inne też jeszcze względy przyczyniły się do stanowczego kroku Włoch. Przedewszystkiem moralne zadośćuczynienie mają Włosi, gdyż nie ich korpus się cofnął, a powtóre rząd włoski od pierwszej chwili zapewniał, że podbojów czynić nie myśli, lecz żąda tylko tej części terytoryum, któreby wojsku włoskiemu ułatwiało pobyt w dobie letniej. Włochy zatem bez ujmy dla swego honoru mogły teraz odwołać część wojsk, tembardziej, gdy powracająca bez zaatakowania armia abisyńska nie podniesie uroku Negusa u plemion tych prowincyj, nad któremi panuje.

Dla gabinetu Crispiego był zresztą pospiech i ze względów politycznych bardzo pożądanym. Opozycya, która z powodu tej wyprawy kolonialnej wzmagała się w ostatnich czasach, przycichnie teraz. Choć bowiem sprawę wybrzeży morza Czerwonego odziedziczył Crispi po gabinecie poprzednim, to nie mógł, bez doprowadzenia do jakiegoś rezultatu, ani odwoływać wojsk, ani też zbyt gorliwie bronić polityki, która w chwili bieżącej nie nastręczała żadnych praktycznych korzyści. Dziś zmieniło się położenie o tyle, że bez nadwerężenia honoru Włoch zmniejszą się wydatki na wyprawę, a gabinet uchyli przynajmniej jedną sprawę, która w ostatnich czasach dostarczała materyału do ataków opozycyi przeciw Crispi'emu. Nie od dziś zresztą podnosiły dzienniki włoskie, a gabinet to potwierdzał, że Włochom w tych czasach potrzebna jest największej swoboda akcyi. Swoboda ta była krępowana kwestyą kolonialną, którą pierwotnie wywołała właściwie chęć niesienia pomocy Anglii w Sudanie. Że Włochy pragnęły zbliżyć się do Anglii, że liczyły przynajmniej na jej moralne poparcie przeciw pretensyom Francyi na morzu Śródziemnem, są to już rzeczy znane i stwierdzone. Mniej natomiast znane są pobudki, które skłoniły niegdyś Manciniego i Depretisa do przeobrażenia akcyi pomocniczej w akcyę kolonialną. Zagadką naprzykład jest jeszcze do tej pory, z jakich powodów hasło, że klucza do władzy nad morzem Śródziemnem szukać trzeba w morzu Czerwonem, to hasło, które tak niegdyś entuzyazmowało Włochów, nagle ucichło wobec stanowczej reakcyi? Faktem jest przecie, że ostrzeżeń, i to wytrawnych polityków nie brakło, którzy przewidywali dzisiejszą nie-

W. CONSTANT

SZKIC LITERACKI

Przedemną leży książka, w mieniącej się obfitem złotem oprawie. Wizerunek na okładce przedstawia część muru basztowego, w czterech rogach herby miasta Krakowa i pierwszorzędnych instytucyj królewskiego grodu, a na środku wielki orzeł — pod nim zaś jaśnieje napis:

Von einer verschollenen Königsstadt.

Zaprawdę, obok wpadających w oczy emblematów narodowych, spodziewaliśmy się wszyscy napisu w języku polskim. To też z niemałą ciekawością bierzemy książkę do ręki, a zdziwienie nasze rośnie z każdą kartką. Blaskiem wspomnień dziejowych opromieniony, staje przed nami stary Kraków, Wawel i katedra i kościoł na Skałce, wszystkie pamiątki chwały narodowej, od najdawniejszych aż do kopca Kościuszki; — z krainy cieniów wywołani, występują Mieczysław Chrobry i Bolesław Śmiały i Kazimierz Wielki i Jadwiga i Zygmunt August i Sobieski, występują Tarnowscy, Zamojscy, Lubomirscy, Potoccy, Lanckorońscy; Wisła toczy wspaniałe nurty, szumiąc pieśnią przeszłości, płyną po niej flisacy, a na brzegach i opodal bawią się, wyśpiewują, hulają, dumają Krakowiacy, Proszowiacy, Skalmierzanie, Kijacy, Górale.... Tak znakomicie pochwycone są typy i postacie narodowe, taki wszędzie swojski koloryt, tak wszystko serdecznym, znanym i miłym od kolebki przemawia do nas dźwiękiem, takie to wszystko polskie.... zkądże tylko język niemiecki? Któż to był, co tak dalece wżyć się umiał w charakter narodu polskiego, odczuć jego dolę i niedolę tak głęboko a oddać te uczucia tak rzewnie? A może ten autor — książka podaje nazwisko W. Constant — jest Polakiem, którego koleje życia, jak się to nieraz i niejednemu przytrafiło, gdzieś od rodzinnej ziemi daleko, wśród obce społeczeństwo zawiodły, który wie i czuje jeszcze czem jest, ale mowę ojczystą zamienił na inną?... Nie, W. Constant nie jest Polakiem, nie śnił o ziemi polskiej w pierwszem zaraniu młodości — a jednak tę ziemię i ten naród tak gorąco pokochał, tak żywo przejął się duchem społeczeństwa, z którem go węzły krwi nie łączyły, że nie ma może w dziejach literatury drugiego przykładu, aby poeta cudzoziemiec utworzył rzecz obszerną tak na wskróś narodową, jak poemat: *Von einer verschollenen Königsstadt.*

W. Constant, nazywający się właściwie Konstanty Wurzbach von Tannenberg, urodził się w stolicy Krainy, w Lublanie, d. 11 kwietnia 1818. Ukończywszy studya gimnazyalne, pragnął się poświęcić naukom przyrodniczym, lecz ulegając woli ojca, znakomitego prawnika, zapisał się na uniwersytecie w Gracu na wydział prawniczy. Lubo pilnie zajmował się przedmiotem niechętnie obranym, jednak przymus, któremu się poddał, przyczynił się do spotęgowania w umyśle jego niewygasłych od dzieciństwa marzeń o karyerze wojskowej, w którym to zawodzie dziadek Konstantego chlubnie się odznaczył. Kiedy pewnego dnia w sprawie pierwszej miłości, która w życiu każdego poety pewną rolę odgrywać musi, wprost niezgodnie stanęły przeciw sobie zdania ojca i syna, syn, nie namyślając się długo, postanowił mimo ukończonych studyów prawniczych wstąpić do wojska i przynajmniej to gorące marzenie urzeczywistnić. Obrał sobie 30 pułk piechoty, dziś br. Ringelsheim, wtedy i przez długie lata później hr. Nugent. Pułk hr. Nugent, rekrutujący się z Galicyi, stał wtedy załogą w rzeczypospolitej krakowskiej.

W r. 1836, z sercem zbolałem po zawiedzionych snach miłości, przybył Wurzbach do Krakowa. Służba wojskowa według przepisów rozpocząć musiał od prostego szeregowca. Był to dla wykształconego młodzieńca los wcale nie do pozazdroszczenia, pod ówczesnym rygorem wojskowym przebywać w towarzystwie prostych chłopów, na równi z takowymi być uważanym i traktowanym. Wolne od przykrej służby chwile poświęcał Konstanty zwiedzaniu i studyowaniu pamiątek krakowskich, dokładnemu poznawaniu ludu i obyczajów jego; kluczem zaś, który mu zamki tych tajemnic odmykał, był język polski, którego nauce z największą gorliwością się oddawał, wspierany poniekąd znajomością języka słoweńskiego, którym lud w rodzinnych stronach poety mówi. Rozczytywał się też w skarbach literatury polskiej, żył i oddychał tylko tym jednym żywiołem; pod wrażeniem tego entuzyazmu napisał i w 21 roku życia ukończył poemat „o zapomnianym grodzie królewskim“, którego genezę sam opowiada:

Gewehr im Arm stand ich am Schlosseswalle
Im fremden Land, ein junger Krieger, Wacht;
Vor mir der Dom, des Fürstenruhms Walhalle,
Zu meinen Fussen trieb die Weichsel sacht
Dahin die Wogen, und mit dumpfem Schalle
Schlug auf dem Thurm die Glocke Mitternacht,
In solcher Stunde feierlichem Walten
Schaut' ich im Geist denkwürdige Gestalten....

Przebiegłszy jeden po drugim najniższe szczeble hierarchii wojskowej, Wurzbach otrzymał nominacyę na porucznika. Wkrótce potem przeniesiony do Lwowa, zaczął przemyśliwać nad ponowną zmianą zawodu. Ówczesne stosunki wojskowe, rygor zbyt surowy, jak n. p. osławione pędzenie przez rózgi (*Gassenlaufen*), które w jednem miejscu poematu *von einer verschollenen Königsstadt* napiętnował, nie mogły żadną miarą zadowolić ducha, przejętego ideałami wolności i ludzkości. Zresztą trwały pokój, jaki ówczesnej polityce panował, nie zapowiadał owych laurów, których marzeniami pojąc się młody poeta stan wojskowy obrał.

Porucznik Wurzbach przysłuchiwał się tedy we Lwowie na nowo wykładom uniwersyteckim, teraz na wydziale filozoficznym, przykładał się pilnie do nauk i zdał wszystkie cztery rygoroza, poczem r. 1843 w mundurze oficerskim w obecności świetnego zgromadzenia profesorów, urzędników i wojskowych wszelkiej broni uzyskał promocyę na doktora filozofii. Był to wypadek pierwszy w armii austryackiej, że oficer służby czynnej godność doktorską w prawidłowej formie publicznie uzyskał.

Jeszcze rok pozostał dr. Wurzbach w służbie wojskowej, którą porzucił, otrzymawszy w r. 1844 posadę przy lwowskiej bibliotece uniwersyteckiej. Hr. Stadion, powołany na namiestnika Galicyi, poznał wnet młodego urzędnika i literata i poruczył mu współpracownictwo w niemieckiej edycyi urzędowej Gazety Lwowskiej. W r. 1848 Wurzbach został urzędnikiem w c. k. bibliotece nadwornej w Wiedniu, a jeszcze w tym samym roku archiwaryuszem w Ministeryum spraw wewnętrznych. Nastąpiła ta nominacya za inicyatywą hr. Stadiona, który, będąc wówczas ministrem spraw wewnętrz-

przyjazną postawę Francyi i konieczność skupienia sił włoskich w kraju. Do takich należał i zmarły w piątek senator Caracciolo, niegdyś poseł włoski w Stambule i Petersburgu. Obraz swoich usiłowań i poglądów przedstawił on w niedawno wydanem dziele pod tytułem: „Dziesięć lat włoskiej polityki zagranicznej". Poczytywał on za największe nieszczęście Włoch politykę kolonialną i wszelkie zdobycze, a miał ciągle na oku zbliżające się w Europie zawikłania. Zdaje się, że zapatrywania te podziela dzisiejszy prezes gabinetu włoskiego, i że z konieczności tylko podtrzymywał akcyę Włoch na dalekim wschodzie Afryki. Że zaś pan Crispi widzi także niebezpieczeństwa dla Włoch bliżej, mianowicie od Francyi, to udowodnił już w kilku przemówieniach parlamentarnych, gdy zalecał gorąco politykę ściślejszego jeszcze sojuszu z cesarstwami środkowej Europy.

Sprawy krajowe.

(Sprawozdanie z posiedzeń komisyi krajowej dla spraw przemysłowych z dnia 5 i 6 b. m.)

I.

(*X*) Komisya krajowa dla spraw przemysłowych obradowała przez dwa dni, w długich, po kilka godzin trwających posiedzeniach rannych i wieczornych. Przewodniczy ks. Jerzy Czartoryski, przy końcu zaś dr. Józef Wereszczyński.

Obecni są: pp. Baranowski Bolesław, prof. Bykowski Juliusz, hr. Włodzimierz Dzieduszycki, prof. Franke Jan, Laskowski Kazimierz,, dr. Jakubowski Faustyn, Mochnacki Edmund, Nawratil Arnulf, Schellenberg August, dr. Weigel Ferdynand, dr. Wereszczyński Józef, Wierzbicki Ludwik, prof. Zacharyewicz Julian i dr. Alfred Zgórski.

Usprawiedliwili nieobecność: pp. hrabia Lanckoroński Karol i Franciszek Zima.

Na podstawie referatu prof. Frankego, wniesionego imieniem tymczasowego komitetu wykonawczego, uchwalono regulamin czynności komisyi, wymagający jednak jeszcze zatwierdzenia ze strony Wydziału krajowego. W myśl tego regulaminu dokonany też został bezzwłocznie podział wewnętrzny Komisyi na grona specyalne. Mianowicie utworzono komisyę dla spraw przemysłu domowego, w której skład weszli: pp. Baranowski, ks. Czartoryski, hr. Dzieduszycki, Fedorowicz Władysław, Laskowski, hr. Lanckoroński, dr. Weigel i Ludwik Wierzbicki.

Przewodniczącym tej komisyi wybrano hrabiego Dzieduszyckiego, jego zastępcą Wierzbickiego.

Następnie wybraną została komisya dla spraw przemysłu rękodzielniczego, w której skład weszli: pp. Bykowski, Franke, Jakubowski, Mochnacki, Navratil, Schellenberg, Zachariewicz, Zgórski i Zima; przewodniczącym prezydent Mochnacki.

Jako organ wykonawczy komisyi całej ustanowiono t. z. „Sekcyę administracyjną", złożoną, oprócz członków prezydyum, jeszcze z sześciu dobranych członków, mianowicie każda z dwóch komisyj specyalnych deleguje po dwóch członków, dwóch zaś dobiera plenum.

Komisya dla spraw przemysłu domowego wydelegowała: do sekcyi administracyjnej pp. hr. Dzieduszyckiego i Wierzbickiego; komisya dla spraw rękodzielniczych, pp. Frankego i dr. Zgórskiego. Z plenum komisyi wybrano zaś pp. radcę Laskowskiego i inspektora Baranowskiego.

Następnie obszerna toczyła się rozprawa nad stosunkami wieczornych szkół dla terminatorów, czyli t. z. „szkół przemysłowych uzupełniających". Chodziło mianowicie o załatwienie dwóch przedmiotów, dotyczących tychże szkół: najpierw, o zaprojektowanie sposobu użycia kwoty 5000 zł., którą Ministerstwo oświaty z funduszów państwowych jednorazowo przyznało na zaopatrzenie szkół przemysłowych uzupełniających w Galicyi w środki naukowe; a następnie, o sformułowanie wniosków co do wysokości stałych subwencyj rocznych dla tychże szkół ze skarbu państwa.

Zgodnie z wnioskami referenta, prof. Frankego, postanowiła komisya zająć się bezpośrednio zakupnem wzorów rysunkowych, narządów do nauki rysunków geometrycznych, modeli i wzorów do rysunku ornamentalnego, dzieł dla nauczycieli i zapasów podręczników dla uczniów, a następnie rozdzielić je, stosownie do potrzeb każdej szkoły, w odpowiednich garniturach. W przybliżeniu uchwalono rozdzielić te zbiory między poszczególne szkoły w wartości następującej: Dla szkoły w Brzeżanach, we Lwowie (izraelicka imienia Bernsteina), Kołomyi, Nowym Sączu, Przemyślu, Rzeszowie i Tarnowie — każdej za 400 zł., szkołom w Jarosławiu i Stanisławowie, każdej za 500 zł., zaś szkole drohobyckiej i nowopowstającej w Jaśle, za 600 zł. każdej. — Naturalnie, że przy zakupnie Komisya będzie się z tem liczyła, o ile która z wyżwymienionych szkół posiada już pewne pomocnicze środki naukowe.

Ułożono potem propozycyę względem kwoty zapomóg stałych, o jakie starać się należy dla tej kategoryi szkół w naszym kraju ze skarbu państwa. — Znaczną przeszkodę w skompletowaniu tych wniosków stanowił brak sprawozdań z Tarnowa i Brzeżan, ułożonych w taki sposób, jak Ministerstwo wymaga. Postanowiono urgować o to.

Komisya krajowa dla spraw przemysłowych wygotuje w tej sprawie memoryał, i zaopatrzywszy go od siebie przekładem niemieckim, przedłoży go przez Wydział krajowy p. Namiestnikowi.

SPRAWY MONARCHII

(Sprawa zabezpieczenia robotników. — Staro i Młodoczesi).

Dziennik urzędowy ogłosił, jak już wiadomo, ustawę w sprawie zabezpieczenia robotników na wypadek słabości. Ustawa rozpocznie obowiązywać w trzy miesiące po jej obwieszczeniu, tedy 6 lipca 1888 r.; termin jednak w którym mają rozpocząć swe czynności instytucye zabezpieczena robotników oznaczy dopiero p. Minister spraw wewnętrznych. Ustawa o zabezpieczeniu robotników na różne nieszczęśliwe wypadki nabrała już dawniej mocy obowiązującej. Obie ustawy stoją z sobą w ścisłym związku, gdyż w razie gdyby robotnik uległ jakiemu nieszczęśliwemu wypadkowi koszta mają być pokrywane w pierwszych czterech tygodniach z kasy dla chorych, poczem dopiero rozpoczyna się działalność instytucyi asekuracyjnej. Urzeczywistnienie tedy zabezpieczenia na różnego rodzaju wypadki zawisłem jest poniekąd od organizacyi kas dla chorych. Wiele przepisów obu ustaw będzie wykonanych bliżej dopiero w drodze rozporządzenia, a jedno z tych ukazało się właśnie w tych dniach. Odnosi się ono do mającej się utworzyć asekuracyjnej rady przybocznej. Ustawa postanawia, kiedy Ministerstwo spraw wewnętrznych może a kiedy musi zapytywać tę radę o zdanie i opinię. Rada składa się najmniej z 9 a najwięcej z 15 zwyczajnych członków, których zamianuje na przeciąg lat trzech Ministerstwo spraw wewnętrznych z grona najwybitniejszych osobistości a) na polu przemysłu, b) przedsiębiorstw rolniczych i leśnych obowiązanych do asekurowania swych współpracowników c) techniki przemysłowej i d) techniki asekuracyjnej. Ministrowi spraw wewnętrznych przysługuje prawo, w razie gdy chodzi o naradzenie się nad jakąś poszczególną sprawą przydzielać radzie przybocznej specyalnych rzeczoznawców w charakterze członków nadzwyczajnych z głosem doradczym. Celem zastępowania tych zwyczajnych członków, rady przybocznej, którzy z jakichbądź przeszkód nie mogliby przybyć na posiedzenie, zamianuje p. Minister spraw wewnętrznych zastępców, mianowicie najmniej po jednym z każdej powyżej wymienionych grup. Zastępcy muszą mieć stałe swe mieszkanie w Wiedniu. Również przewodniczący rady przybocznej i jego zastępca muszą mieszkać stale w Wiedniu. Rada przyboczna zbiera się na wezwanie Ministerstwa spraw wewnętrznych. Funkcye zwyczajnych członków i ich zastępców są urzędem honorowym, do którego nie jest przywiązana żadna płaca, członkowie jednak zarówno zwyczajni jak i nadzwyczajni, mieszkający po za Wiedniem, mają prawo do dyet, zwrotu kosztów podróży i innych wydatków, połączonych z ich urzędem a uskutecznionych gotówką. Dyety wynoszą 10 zł. dziennie.

— Walka między Staro i Młodoczechami, podsycana manifestacyami rozmaitych sejmików relacyjnych, zaostrzyła się już w ostatnich dniach do tego stopnia, iż *Narodni Listy* wystąpiły wprost z artykułem, w którym żądają, aby staroczeskie stronnictwo, jako przestarzałe i do stanowczego czynu niezdolne, ustąpiło dobrowolnie z widowni politycznej, gdyż w przeciwnym razie bez pardonu zostanie usuniętem przez naród. Nie można było wątpić, że artykuł taki wywoła odpowiedzi z obozu przeciwnego. Natychmiast też *Politik* zaznaczyła, iż wspomniony artykuł musiał wszystkim patryotom otworzyć oczy na nieuniknione konsekwencye uzurpowanej dyktatury przez frakcyę, która jest dość śmiałą, aby akcyę swą rozpocząć ogłoszeniem rządu terorystycznego. Naród czeski zrozumie należycie postępowanie drobnej frakcyi, której pierwszym czynem jest wypowiedzenie wojny uznanym reprezentantom woli narodu w celu upokorzenia ich i poddania pod dyktaturę zarozumiałej garstki, opanowanej szałem nieomylności i mieniącej się zbawcą ojczyzny. Grożący ze strony radykałów czeskiemu narodowi teroryzm zmusi tenże naród do obrony własnej, a okręt czeskiej narodowej egzystencyi nie stanie się zdobyczą zuchwałych polityków. Również i *Hlas Naroda* zaznacza, iż gdyby się nawet powiodło Młodoczechom opanować wszystkie mandaty, natenczas stanęliby oni znowu przed tą samą pracą co dziś Staroczesi, z tą tylko różnicą, iż Młodoczesi, którzy swą działalność stwierdzili tylko płaskiemi wnioskami i interpelacyami, nie byliby zdolni do przezwyciężenia tej pracy.

Z obecnej sytuacyi.

Donoszą z Berlina, że tam w kołach dyplomatycznych okazują najzupełniejsze zaufanie, co się tyczy utrzymania pokoju. Cesarz Fryderyk III głośno objawił pod tym względem swoje zamiary. Szczerem jego życzeniem jest: poświęcić całą swą uwagę przedewszystkiem sprawom wewnętrznym, a zwłaszcza ekonomicznym i finansowym, a to aby zwiększyć dobrobyt i pomyślność kraju. W kwestyi polityki międzynarodowej, jest on w zupełnej zgodzie, co do z kanclerzem, księciem Bismarckiem, utrzymania przymierza z Austro-Węgrami na podstawie bezwzględnie ścisłych stosunków. Dzięki związkowi dwóch narodów cesarz Fryderyk żywi nadzieję odjęcia zawikłaniom wschodnim wszystkiego tego, coby zagrażać mogło pokojowi europejskiemu, który za przykładem ojca pragnie utrzymać nietkniętym. Polityka niemiecka chce przedewszystkiem zasłonić Europę przed niebezpieczeństwami, które grozić jej mogły od Newy, równie jak od Sekwany. Gdy raz nabiorą wszyscy tego przekonania, że nikt nie może bezkarnie zakłócić pokoju, będzie zapewne można, częściowo przynajmniej, zaniechać tych rujnujących uzbrojeń, które wyczerpują dochody Europy. Takie, a nie inne — jak mylnie przypuszczano — miały znaczenie [illegible] telegramu księcia Bismarcka do [illegible] Humberta: „Cesarz Fryderyk ma nadzieję żyć dość długo, aby módz urzeczywistnić następstwa związku pokojowego."

---

nych, postanowił urządzić w ministeryum bibliotekę administracyjną, a znając Wurzbacha, wiedział, że do urganizowania takiej biblioteki on będzie najodpowiedniejszą siłą. Nie zawiódł się też w tych nadziejach ani hr. Stadion, ani bar. Bach, jego następca, ani późniejsi kierownicy ministeryum spraw wewnętrznych, gdyż Wurzbach ku najzupełniejszemu zadowoleniu swych przełożonych wypełniał obowiązki, z urzędem swym połączone, przyczem oddawał się nieustannie pracom literackim, a to nie tylko występując jako poeta, lecz zasługując się wielce umiejętności dziełami ściśle naukowemi

Już bardzo wcześnie, bo w piętnastym roku życia, zaczął Wurzbach ogłaszać poezye w rozmaitych czasopismach. Pierwszy zbiór poezyj jego pojawił się w Krakowie 1841 r. Nosi on tytuł *Mosaik* i zawiera wiersze liryczne, ballady i romance; późniejsze zbiory swych utworów nazwał poeta *Parallelen* (1849), *Gemmen* (1854), *Cameen* (1856), *Cyklamen* (1873) i *Aus dem Psalter eines Poeten* (1874). Większy poemat *Der Page des Kaisers. Ein Gedicht von der Treue*, którego treść wzięta jest z życia Napoleona I., wyszedł osobno w r. 1854. Na rozwój i charakter twórczości poetycznej W. Constanta — bo pod takim pseudonymem ogłaszał Wurzbach wszystkie utwory poetyczne — wpłynął szczególniej Anastasius Grün, znany poeta hr. Antoni Auersperg, ziomek Wurzbacha, o 12 lat starszy od niego, urodzony w tem samem co on mieście, osobliwym przypadkiem nawet dnia tego samego, bo 11 kwietnia 1806. W utworach Grüna rozczytywał się Wurzbach z zapałem, poznał go też osobiście, a chwile na zamku Grüna, Thurn am Hart, spędzone, zalicza do najdroższych wspomnień młodości.

Nie tu miejsce rozbierać szczegółowo i charakteryzować twórczość poetyczną W. Constanta. Poprzestaniemy tedy na przytoczeniu zdania pewnego krytyka, który obszerniejszą pracę w tym przedmiocie tak kończy: „Wyszedłszy ze szkoły A. Grüna, W. Constant, i w skutek wrodzonej siły twórczej i w skutek dłuższego przebywania w krajach słowiańskich, rozwinął się bardziej samoistnie. Jako liryk odznacza się zapałem i uczuciem, najwłaściwszą jednak dziedziną jego jest powieść poetyczna, w której celuje tak wyborem, jak i przeprowadzeniem przedmiotu. Szczególnie zaś cechuje poezyę Constanta bogactwo myśli".

Na polu nauki był Wurzbach bardzo czynny. Z największem zamiłowaniem zajmował się pracami bibliograficznemi i pokrewnemi z bibliografią. Wydawał od roku 1853 „Austryacką bibliografię"; wydał w roku 1859, na uczczenie stuletniej rocznicy urodzin Schillera, pomnikowe dzieło: „*Schiller-Buch*", w którem zebrał tysiące wiadomości, odnoszących się do poety i pism jego. Najbardziej zaś zasłynął Wurzbach jako autor dzieła *Biografisches Lexikon des österreichischen Kaiserthums*. Dzieło to, którego dotąd wyszło przeszło 50 tomów, zawiera biografie wszystkich obywateli austryackich, którzy w stuleciu od roku 1750—1850 na jakiemkolwiek polu działania się odznaczyli. Nie ma drugiego przykładu, żeby jeden człowiek o własnych siłach tak ogromnemu zadaniu podołał, a jednak ogólne panuje przekonanie, i rzeczoznawcy je stwierdzili, że niepodobna było przedmiotu opracować z większą sumiennością i bezstronnością, ze sprawiedliwszem uwzględnieniem wszystkich ludów monarchii.

Rzuciwszy tak pobieżnym wzrokiem na szereg najważniejszych prac Wurzbacha, pozostaje nam w tym szkicu powiedzieć jeszcze słów kilka o tych pomnikach jego działalności literackiej, które się łączą z krajem naszym i zamieszkującą go ludnością. Pewien historyk, Niemiec, który lat kilka w Galicyi zajmował stanowisko profesora, dzieło swe o dziejach polskich poprzedził godłem: „*Ne frustra panem Polonicum manducarem.*" Zaprawdę i Wurzbach słusznie powiedzieć może, że darmo nie jadł polskiego chleba. Wierny syn tej ziemi nie zdołałby z większą siłą, z głębszym zapałem chwały jej opiewać.

Poemat *Von einer verschollenen Königsstadt ein Romanzenkranz*, napisany jeszcze w r. 1838, pojawił się po raz pierwszy dopiero 1850 r., a w drugiej przerobionej edycyi r. 1857. (Hamburg, Hoffmann und Campe — str. 349, w 16o.) Dzieli się na *Stimmungen* (Des Gefangenen Lied, die Judenschenke, Zwei Wanderer, die Kathedrale, das Königsschloss) i *Bilder der Gegenwart und Erinnerungen aus der Vergangenheit*. (Der Wachtthurm, Die Heerschau 1650, Rosa Jagiellonica*), In der Judenstadt, Weichselfahrt, Kościuszkohügei, Epilog), poczem następują bardzo obszerne uwagi, świadczące o nadzwyczajnem zamiłowaniu autora do dziejów polskich.

Rozpisalibyśmy się chętnie obszerniej o tym pięknym poemacie, przypomnielibyśmy dzisiejszemu pokoleniu utwór, którego wiersz każdy rzewnym dźwiękiem potrąca o najtkliwsze struny polskiego serca — lecz szczupłe ramy, w których szkic nasz zamknąć się musi, nie pozwalają na taką swobodę i każą nam spieszyć dalej i kończyć. Więc napomkniemy tylko, że we wspomnionym poemacie wplótł poeta w tok opowieści niektóre pieśni ludowe, których przekłady odsłaniają nam w Wurzbachu nowe zalety, dar znakomitego tłómaczenia. Daru tego dowiódł on w dziele *Die Volkslieder der Polen und Ruthenen, historisch erläutert* (Lwów 1845), w którym, opierając się na znakomitym zbiorze pieśni ludu galicyjskiego Wacława z Oleska, podał przekłady pieśni ludowych wraz z objaśnieniami historycznemi. Do podobnego zakresu należy dzieło Wurzbacha *Die Sprichwörter der Polen, historisch erläutert mit Hinblick auf die eigenthümlichsten der Litauer, Ruthenen, Serben, Slovenen und verglichen mit ähnlichen anderer Nationen.* (Lwów 1847; w drugiej, przerobionej i powiększonej edycyi, Wiedeń 1852). W zbiorze poezyj Wurzbacha *Cameen* mieści się znakomity przekład „Farysa (tłómaczył on także Mickiewicza „Odę do młodości"), a w r. 1846 wydał przekład powieści Kraszewskiego „Poeta i świat" (drugie wydanie 1886). Bogaty to plon a zasłużył się Wurzbach nim dobrze krajowi, w którym lat dwanaście przeżył!

Celem oddania się wyłącznie pracy nad encyklopedyą biograficzną — która zaskarbił sobie autor wdzięczność wszystkich narodowości, w skład monarchii wchodzących — wystąpił radca dworu Wurzbach r. 1874 ze służby czynnej. Odtąd przebywa w idylicznem Berchtesgaden. Tam, do zaciszrnej willi u stóp śnieżnych wierzchołków, niechaj w dniu siedmdziesiątej rocznicy urodzin poety, z kraju, który on tak gorąco umiłował, dolecą serdeczne życzenia: Szczęść Boże na dalszych lat wiele!

Dr. A. Zipper.

*) Róża Jagiellońska. Jestto prześlicznie przeprowadzona allegorya, najpiękniejszy hołd, jaki kiedykolwiek prastarej wszechnicy Jagiellońskiej poezya oddała.

Agencya północna przesłała z Petersburga następującą depeszę:

Sprawozdania konsulów zapowiadają zgodnie, iż na wiosnę brygantyzm w Macedonii, Serbii i Rumunii wzmoże się bardzo. Bryganci rozrzucają także odezwy do ludu bułgarskiego. W okolicy Dubnicy, od strony Macedonii, ujęli żandarmi bułgarscy 50 brygantów. Oddano ich pod sąd za rabunki i morderstwa.

Z Sofii donoszą: Po stwierdzeniu ze strony mięszanej komisyi, iż w Kuprü nie ma wcale zaraźliwej choroby, został kordon Mustafy-baszy cofnięty.

Przesilenie kanclerskie w Berlinie.

W sprawie przesilenia kanclerskiego, nie mamy dzisiaj do zanotowania żadnego ważniejszego szczegółu. Według tego jednak, co znajdujemy w dzisiejszych dziennikach berlińskich, to jedno zdaje się być pewnem, że przyczyny, które wywołały kryzys, nie zostały uchylone i że ciągle jeszcze trzeba się liczyć z ewentualnością ustąpienia kanclerza.

Köln. Ztg., donosząc, iż przyjazd ks. Aleksandra Battenberga do Berlina został tylko odroczonym, nie zaś zaniechanym, wysnuwa ztąd wniosek, iż tyle dzisiaj głośna sprawa, znajduje się ciągle jeszcze w stadyum ostrem.

National Ztg. pisze: Jest rzeczą naturalną, że projekta małżeńskie księcia Aleksandra Battenberga, rozważane są ze stanowiska polityki europejskiej i że kanclerz musiał się im sprzeciwić. Ponieważ cesarz jest najwyższym kierownikiem państwa, nie mogą być związki rodzinne dynastyi dla narodu obojętnemi. Niepodobna myśleć w dzisiejszych okolicznościach o takich związkach dynastycznych, które dla polityki niemieckiej ze względu na obecne poważne położenie międzynarodowe, mogłyby okazać się zgubnemi. Nie potrzeba zapominać, że oceniając to wyjątkowe położenie chwili, parlament uchwalił 300 milionów marek na powiększenie armii o 700 000 ludzi. Byłoby to zapoznaniem stanowiska naszego domu panującego, gdyby przypuścić zechciano możliwość osłabienia doniosłości tych ofiar przez projekta związków małżeńskich.

W dalszym ciągu artykułu *National Zeitung* upiera się przy swem zdaniu, iż sprawa małżeństwa księcia Battenberga na teraz usuniętą została z porządku dziennego gdyż ks. Bismark wyłożył powody polityczne, stojące na drodze urzeczywistnieniu tego projektu, a były one tak poważne, iż musiano je koniecznie uwzględnić. W końcu dziennik wzmiankowany twierdzi, iż ks. Bismarck nie wniósł dymisyi. — Na to *Koelnische Zeitung* odpowiada w następujący sposób: Jeżeli *Nat. Ztg.* powiada, że podanie się kanclerza do dymisyi nie było ani doręczonem, ani zamierzonem, ponieważ kanclerz nie miał do tego kroku żadnego powodu, to zmuszeni jesteśmy stwierdzić najkategoryczniej, że *National Zeitung* i dziś jeszcze nie ma żadnego wyobrażenia o prawdziwym stanie rzeczy.

Do wiedeńskiej *Sonn-und Montagszeitung* telegrafują: Przesilenie kanclerskie trwa ciągle. W dniu urodzin księżniczki Wiktoryi oczekują ostatecznej decyzyi cesarzowej co do projektu małżeńskiego księżniczki z ks. Battenbergiem. W kołach dobrze poinformowanych wymieniają namiestnika Alzacyi i Lotaryngii ks. Hohenlohe jako ewentualnego następcę ks. Bismarcka.

Według depeszy berlińskiej, ks. Aleksander Battenberg spodziewany tam jest w przyszłym tygodniu w przejeździe do Anglii.

Berliner Tagblatt pisze: Ks. Bismarck wyjedzie w tych dniach do Warzynu, rzekomo dla zwiedzenia zalanych podczas ostatniej powodzi swych posiadłości. Pobyt jego w Warzynie ma potrwać czas dłuższy.

Z Rumunii.

(Nowy rząd i stronnictwa. — Polityka zagraniczna nowego gabinetu. — Komunikat o ostatnich zajściach w stolicy. — Defraudacye w ministerstwie wojny.)

Ag. Havasa pisze: Postawa stronnictw w obec nowego gabinetu ciągle jeszcze nie jest zdecydowana. Na odbytych zebraniach nie powzięto żadnej uchwały. Rosetti, zapytany, czy i kiedy zamyśla rozwiązać parlament, miał odpowiedzieć, iż rozwiąże go, z pewnością nie może jednak powiedzieć coś bliższego o terminie. Ogólnem jest przekonanie, że gabinet starać się będzie przewlec wybory aż do września, celem pozyskania czasu dla przygotowania terenu. Dzienniki zapatrują się rozmaicie na kwestyę odroczenia lub rozwiązania parlamentu. Wszyscy oczekują niecierpliwie poniedziałkowego posiedzenia, które da poniekąd wskazówkę, jaki obrót wezmą sprawy:

Z Bukaresztu piszą do *Pol. Corr.*, iż coraz bardziej umacnia się tam przekonanie, że ostatnia zmiana gabinetu nie tylko nie wpłynie w niczem na dotychczasową zagraniczną politykę Rumunii, lecz że owszem nowe ministerstwo starać się będzie wzmacniać dobre stosunki z Austryą i Niemcami, której to tendencyi hołduje od dawna młodokonserwatywne stronnictwo, będące obecnie w rządzie panią sytuacyi, a hołdowało jej, nim Bratiano wypisał na swym sztandarze przyjazną dla Austryi i Niemiec politykę. Co się zaś tyczy wewnętrznych stosunków, to nowy gabinet wziął sobie za zadanie oddziaływać pojednawczo na przeciwieństwa stronnictw.

Poselstwo rumuńskie w Wiedniu rozesłało komunikat, w którym stwierdza, że podczas ostatnich zaburzeń w Bukareszcie, żandarmi zranili lekko 12 osób, podczas gdy naodwrót 14tu żandarmów odebrało rany od kamieni. Wojsko strzelało ślepemi nabojami.

W ministerstwie wojny miano wykryć w dniach ostatnich nowe sprzeniewierzenie; okazał się brak 250.000 fr., przeznaczonych na zakupno torpedów. O sprzeniewierzenie tej sumy oskarżonym jest kapitan Manescu, kuzyn pociągniętego również do odpowiedzialności za różne defraudacye byłego ministra wojny, generała Anghelescu.

Z Belgradu.

(Gabinet Gruica i obóz radykalny. — Reforma podatków. — Dzienniki panslawistyczne w obec ostatnich zaburzeń w Bukareszcie. — Nowy projekt administracyi kraju.

W liście belgradzkim do *Polit. Corr.* powiedziano, iż sesya skupczyny dla tego nie została otwarta orędziem królewskiem lecz zwykłym ukazem, iż chciano uniknąć sposobności przeprowadzenia rozpraw adresowych, wśród których wybuchłaby niezawodnie różnica przekonań, nurtująca w obozie rządowym t. j. stronnictwie radykalnem. Wielu deputowanych radykalnych poczyniło swym wyborcom przyrzeczenia, które nie dadzą się pogodzić z programem, na podstawie którego rząd obecny kieruje sprawami państwowemi. Uregulowanie finansów państwowych jest niemożliwem bez podwyższenia podatków, gdy tymczasem wielu posłów oświadczyło, iż będzie się starać o ich zmniejszenie. Podczas przyjęcia skupczyny w pałacu królewskim, monarcha uznał za potrzebne przypomnieć radykalnym warunki pod jakiemi została wytworzoną obecna rządowa i parlamentarna sytuacya. Gabinet Gruica posiada ciągle jeszcze zaufanie królewskie, korona jednakże ma silną wolę domagać się bezwzględnego wykonania programu gruiciowego. Od zachowania się skupczyny będzie tedy zależało, czy rząd Gruica potrafi się utrzymać i w razie gdyby większość Izby okazała się niesforną, przesilenie ministeryalne i rządowe stanie się nieuniknionem.

W skupczynie zapowiedziano już przedłożenie rządowe w sprawie reformy podatków.

Wszystkie panslawistyczne dzienniki serbskie stanęły z okazyi ostatnich zaburzeń w Bukareszcie po stronie ekscedentów a przeciw królowi Karolowi.

Obradująca pod przewodnictwem gen. Leszjanina komisya, dla wypracowania nowego projektu administracyi kraju, ukończyła już swe prace i przedłożyła odnośne sprawozdanie radzie ministeryalnej. Skoro rząd je zbada i zaaprobuje, wniesie ministerstwo spraw wewnętrznych odnośny projekt ustawy do skupczyny.

Donoszą z Belgradu, iż rząd upomniał bawiących w Serbii wychodźców bułgarskich, ażeby wystrzegali się wszelakich nurtowań, które mogłyby zamącić stosunek przyjacielski pomiędzy Serbią i Bułgaryą. W przeciwnym bowiem razie rząd musiałby odmówić swej gościnności wychodźcom bułgarskim.

KRONIKA

Lwów, 10 kwietnia.

— **Najj. Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gminie Mogilany, w powiecie wielickim, na zakupno rekwizytów pożarniczych dla ochotniczej straży ogniowej, zapomogi w kwocie 100 złr.

— **J. E. p. Namiestnik** nadał opróżnione stypendyum z fundacyi imienia Jego Cesarskiej Wysokości Arcyksięcia Rudolfa, o rocznych 125 zł. w. a. Bolesławowi Rożańskiemu, uczniowi V klasy c. k. wyższej szkoły realnej w Jarosławiu.

— **„Olbrachtowi Rycerze“**, powieść Zygmunta Kaczkowskiego, którą drukowaliśmy w fejletonie naszym, wyjdzie w osobnem wydaniu nakładem księgarni pp. Gubrynowicza i Schmidta.

— **Dla dotkniętych powodzią** w kraju złożono: na ręce Prezydyum c. k. Namiestnictwa, konsystorz metr. obrz. orm. we Lwowie uzbieraną w katedrze ormiańskiej kwotę 22 zł. 22 ct.

W starostwie bohorodczańskiem: g. k. proboszcz i parafianie w Manasterczanach 4 zł., gmina Babcze 2 zł. 20 ct., Starunia 23 zł. 27 ct.; Łesiówka 2 zł., dr. Głowiński ze składki w Sołotwinie 40 zł., g. k. parafianie w Rosólnej 5 zł., w Starych Bohorodczanach 15 zł., w Posieczu 8 zł. 64 ct., razem 100 zł. 11 ct.

W starostwie bóbreckim: K. Kuryłowicz 5 zł., W. Ossoliński 2 zł., Cz. Kobuzowski, S. Więckowski, K. Strasser, dr. M. Hirschberg, M. Pachowski, K. Jakubowski i T. Załuski po 1 zł., A. Knapczyk 2 zł., M. Krajewski, Z. Dulewski, W. Kirkien po 50 ct., M. Anatyszyn 20 ct., W. Jonasz 3 zł., A. Rudyk, S. Riedl, J. Segal, ks. A. Drzewicki, ks. S. Biliński i ks. J. Juzyczyński po 2 zł., ks. I. Motykiewicz 7 zł., A. Mahler i S. Kotowski po 5 zł., S. Frankowski, S, Darowski, T. Korczyński i ks. Tyll po 1 zł., S. Buxbaum 4 zł., ksiądz B. Winnicki 1 zł. 33 ct., gmina Zalesie 2 zł. 42 ct, Borodczyce 3 zł. 55 ct., Żyrawa 4 zł. 50 ct, Juszkowce 6 zł. 60 ct., Mołodyńcze 6 zł., Borynicze 4 zł., Strzeliska nowe 15 zł., Stoki 1 zł. 90 ct, Lubeszka 4 zł., Mikołajów 5 zł. 70 ct., Staresioło 21 zł., Sokołówka 2 zł. 32 ct., Wołoszczyzna 2 zł. 70 ct., Suchodół 7 zł. 52 ct., Sarniki 4 zł., A. Kahane 5 zł., razem 155 zł. 24 ct.; dalej: W. Korzenny 2 zł., H. Landau 3 zł., H. Wanke 1 zł., N. Schmelke 3 zł., gmina izr. w Strzeliskach nowych 5 zł., gmina Jatwięgi 2 zł. 72 ct., Chlebowice wielkie 12 zł., Drohowycze 1 zł. 10 ct., Budków 5 zł., Kniesioło 2 zł. 90 ct., Czyżyce 2 zł., Wybranówka 3 zł. 10 ct., Brzozdowce 2 zł., Laszki górne i dolne 4 zł. 50 ct., Horodysławice 15 zł., Oryszkowce 4 zł., Wierzbica 8 zł. 25 ct., Bóbrka 20 zł. 14 ct., Łanki małe 2 72 ct., obszar dworski Staresioło 7 zł., razem 106 zł. 43 ct.;

w starostwie bocheńskiem: gmina miasta Bochni 10 zł., dochód z przedstawienia amatorskiego w Bochni 44 zł., parafianie w Rzeżawie 10 zł., w Wiśniczu nowym 13 zł. $2^1/_2$ ct., w Wiśniczu starym 3 zł. 87 ct. Razem 80 zł. $89^1/_2$ ct.;

w starostwie brzozowskiem: datki mieszkańców najbliższej okolicy Brzozowa 105 złr. 50 centów.;

w starostwie cieszanowskiem: datki mieszkańców powiatu 23 zł.;

w starostwie dąbrowskiem: parafianie w Wietrzychowicach 25 zł. 88 ct., w Słupcu 7 zł., gmina Pułaszyce 3 zł., Podlipie 4 zł. 78 cnt., Wola gręboszowska 3 zł. 54 cnt., Łęka szczucińska 3 zł. 60 ct., Niesiecza 4 zł. 50 ct., Słupiec 4 zł. 76 ct., Laskówka delastowska 2 złr., B. Kieszkowski 2 złr. Razem 64 złr. 6 cnt.;

w starostwie gródeckiem: datki mieszkańców powiatu 64 zł. 40 ct.;

w starostwie grybowskiem: parafianie w Mystkowie 3 zł. 50 ct., gmina Kąclowa 6 zł. $36^1/_2$ ct., Jankowa 1 zł., M. Polikowski 10 zl., A. Rożański, J. B., T. K., J. Łodziński, A. Walik, B. i J. po 1 zł., a G. 50 ct.;

w starostwie horodeńskiem: mieszkańcy gminy Horodnicy 10 zł. $76^1/_2$ ct.;

w starostwie kolbuszowskiem: parafianie w Kolbuszowej 19 zł. $2^1/_2$ ct., gmina Brzezówka 60 ct., Widełki 9 zł. 14 ct.;

w starostwie krośnieńskiem: ks. proboszcz L. Wodziński i parafianie w Krośnie 92 zł., parafianie w Dukli 5 zł., A. Gorajski 10 zł., urzędnicy starostwa 6 zł. 50 ct., g. k. parafianie w Olchowcu 4 zł., r. k. parafianie w Targowiskach 5 zł.;

w starostwie limanowskiem: urzędnicy starostwa 11 zł. 60 ct., Towarzystwo zaliczkowe 25 zł., Towarzystwo ochrony własności 25 zł., obszar dworski Starawieś 18 zł, parafianie w Limanowie 18 zł., w Łososinie górnej 5 zł., gmina Tymbark 10 zł. (C. d. n.)

— **Lwowskie Towarzystwo prawnicze.** W bieżącym miesiącu upływa dwadzieścia lat istnienia Towarzystwa. Wydział uchwalił obchodzić rocznicę tę w gronie członków zebraniem, dnia 15 kwietnia b. r. o godzinie 6 w lokalu własnym odbyć się mającem, z następującym programem: Zebranie zagai prezes dr. bar. Kanne, poczem członek wydziału, adwokat dr. Godzimir Małachowski da pogląd na dwudziestoletnią pracę i rozwój Towarzystwa. Zakończy zebranie wykład członka Wydziału adwokata dr. Antoniego Dzięndzielewicza o najnowszym projekcie t. z. sumarycznego ustnego postępowania, poczem przewodniczący zaprosi uczestników zebrania na wieczorek towarzyski, który tego samego dnia odbędzie się bądź w sali kasyna miejskiego, bądź też w sali Tow. „Frohsinnu“. Może obchód ten wspomnieniem lepszych, świetnych czasów, jakie Towarzystwo miało w swym dotychczasowym rozwoju, stanie się źródłem ożywienia prac jego na przyszłość, czego z serca życzymy zwłaszcza w obec pomyśnego ruchu, jaki w kierunku powstawania nowych Towarzystw i kółek prawniczych prowincyonalnych daje się w ostatnim czasie dostrzegać.

— **VII. Poufne zebranie leśników** odbędzie się w kwietniu dnia 16, w poniedziałek (a nie 15 z powodu niedzieli) w c. k. dyrekcyi domen i lasów przy ulicy Kopernika l. 20 I piętro.

— **Nabożeństwo żałobne** za spokój duszy ś. p. Romualda Starkla, profesora wyższej szkoły realnej i redaktora „Szkoły“, odbędzie się jutro, we środę, o godzinie 11 przed południem, w kościele OO. Bernardynów.

— **Stan powietrza.** Barometr opada.

Prognoza na dobę następującą od godziny 12 w południe, dnia 10 b. m., według spostrzeżeń stacyi Szkoły politechnicznej: Wiatr o zmiennym kierunku z południowej (S) strony, temperatura się podnosi, przeważnie pochmurno, powietrze więcej jak miernie wilgotne, do mgły skłonne i niespokojne, opad nieznaczny.

Srednia temperatura ubiegłej doby była +4·1°C., najniższa temperatura była dziś nad ranem i wynosiła —0·4°C, najwyższa była +6·8°C.

Opadu nie było, tylko z rana mgła silna.

Stan barometru był dziś o godzinie 9 rano zredukowany na poziom morza 761 mm.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono srebrny kryty męski zegarek, remontoir, znaczony wewnątrz liczbą 173, wraz ze srebrnym łańcuszkiem o długich ogniwkach; srebrny puhar, hudes i tales obszyty srebrnemi bortami, wartości 55 zł. — Zgubiono złotą broszkę podługowatą, wartości 10 zł. na ulicy Hetmańskiej; banknot na 100 zł.: dwa arkusze druków, stanowiące 25 asygnat na drzewo opałowe; białą chusteczkę z kwotą 30 zł. — Znaleziono kólczyk z granatków, w złoto oprawnych, w formie gwiazdki. — Zaginął pies, rasy dogów, 10 miesięczny, z obróżą i marką do l. 1291.

— **Wybór uzupełniający.** Ponieważ rozpisany rozporządzeniem Prezydyum c. k. Namiestnictwa z dnia 19 lutego b. r. l. 1519/pr. na dzień 22 marca b. r. wybór uzupełniający jednego członka Rady powiatowej w Drohobyczu, z miasta Drohobycza, dla braku ustawą wymaganego kompletu rady gminnej nie przyszedł do skutku, przeto rozpisany został ponownie wybór uzupełniający jednego członka rady powiatowej w Drohobyczu z miasta Drohobycza, na dzień 25 kwietnia b. r. Wybór ten odbędzie się w myśl §. 25 ordynacyi wyb. pow. według postanowień §§. 36 i 37 ord. wyb. gm.

— **Wieczornica Sokoła tarnopolskiego.** Na dzień 14 kwietnia b. r. zapowiedziany jest przyjazd do Tarnopola Sokołów lwowskich, mianowicie kółka spiewackiego i grona nauczycieli, którzy wezmą udział w pierwszej wieczornicy przez tamtejszą filię Sokoła urządzonej. Program tego wieczorku, nader urozmaicony, zawiera w pierwszej części produkcye wokalne, wykonane przez doskonałych spiewaków Sokoła, przeważnie członków „Lutni“, a przeplatane muzyką instrumentalną i deklamacyą; w drugiej części wspólne ćwiczenia gimnastyczne na drążku i koniu. Wydział, mając na oku w pierwszym rzędzie członków Towarzystwa, otwiera im wstęp bezpłatny, zaś dla ich rodzin, oraz dla uczniów i uczenic Sokoła, ustanowiono nader niską opłatę 30 ct. od osoby. Niecziłonkowie, przez członków wprowadzeni, mają wstęp za opłatą 1 zł. Publiczność tarnopolska żywo zajęta jest tym programem i cieszy się nadzieją oglądania sympatycznych gości, którzy po raz pierwszy pojawią się w stolicy Podola, aby podać dłoń bratnią młodej drużynie wzrastającej pod znakiem Sokoła, wzmocnić węzły łączności i zachęcić towarzyszy do wytrwania w pracy.

— **Grad** wielkości kurzego jaja upadł niedawno w Szepetówce, stacyi rossyjskiej kolei zachodniej, a majętności hr. Józefa Potockiego. W budynkach stacyjnych wybił 922 szyb.

— **Letarg.** Niezwykły wypadek długotrwałego letargu wydarzył się w tych dniach we wsi Sosnowo, w powiecie i gubernii kieleckiej. Włościanka miejscowa, Maryanna Kopciowa, licząca około 50 lat, jak się zdawało, zmarła nagle. W skutek tego zabezpieczono zwłoki i postanowiono odbyć sekcyę. Gdy po dwóch dniach zjechał nareszcie lekarz z władzami sądowemi i miał już zabierać się do sekcyi, mniemana nieboszczka otworzyła oczy i poczęła mówić pacierz. Wkrótce też powstała jak najzdrowsza i dotąd żyje spokojnie, zawdzięczając ocalenie swe opóźnieniu w przybyciu lekarza.

— **Ze sportu.** W Odessie zawiązuje się Towarzystwo wyścigów konnych, w którego skład wchodzi 40 członków założycieli z kapitałem 20.000 rubli, to jest po 500 rubli każdy. Towarzystwo organizuje się na podobieństwo istniejących w cesarstwie rossyjskiem towarzystw. Poczyniono już kroki celem wyjednania od zarządu miejskiego wyznaczenia placu na wyścigi. W liczbie założycieli Towarzystwa figurują: hr. Branicki, pp. Iłowajski, Skarżyński, Rafałowicz, Trabotti i inni.

— **Zajście Rochefort-Garnier**, które miało miejsce w grudniu roku zeszłego, zostało rozsądzone w tych dniach przez 8 Izbę poprawczą w Paryżu. Miało ono miejsce w następujących okolicznościach. Podczas podróży artystycznej Sary Bernhardt po Ameryce, zapalczywa primadonna dramatu, mszcząc się za jakąś urazę, uderzyła kilkakrotnie szpicrutą po twarzy koleżankę swą, pannę Noirmont. Otóż Garnier, należący również do trupy, pomówiony był o to, iż przytrzymywał podczas tej operacyi ręce smaganej artystki. Dzienniki miejscowe opisywały

nader sensacyjnie całą tę katastrofę. Henryk Rochefort, powołując się na nie, w kronice „Gil-Blasa" napiętnował to postąpienie Garniera w słowach dość obelżywych. Artysta przysłał mu swoich świadków, lecz Rochefort odmówił pojedynku, dając za powód złą opinię Garniera. Nie namyślając się dłużej, ten ostatni postanowił wymierzyć sobie sam sprawiedliwość i na placu Pigalle w obec licznie zebranych przechodniów uderzył Rocheforta cztery razy w twarz. Sąd, skonstatowawszy, iż w zajściu Noirmont — Sarah Bernhardt, Garnier nie brał wcale udziału i mając na względzie, iż mógł mieć żal do Rocheforta za oszczerstwo, skazał podsądnego na 10 fr. kary.

— **Król krawców**. Każda z czytelniczek naszych domyśli się zapewne, że mówić tu chcemy nie o kim innym, jak tylko o.... Worcie, o którym można powiedzieć, że jest królem krawców i krawcem królewskim. Mało jest dworów, dla którychby nie dostarczał sukień, jak zapewniał reportera dziennika „Messager". Jedna tylko królowa Wiktorya, jego królowa, gdyż Worth jest Anglikiem z pochodzenia, nie zaszczyciła go ani jednem zamówieniem, nad czem on bardzo ubolewa, nie dla pieniędzy, jakieby na tem zarobił, bo tych ma dosyć, lecz dla zaszczytu dostarczania strojów królowej angielskiej i cesarzowej indyjskiej. Reportera wspomnianego dziennika zapewniał Worth dalej, że te damy obsługuje najlepiej, które powierzają mu wybór toalety, a czynią to właśnie te, które odznaczają się najlepszym gustem (!)

— Ile czasu potrzebuje pan na obmyślenie toalety i wykończenie jej? — pytał dalej reporter.

— Zazwyczaj przyjmuję zamówienia na tydzień naprzód, ale jestem w stanie wykończyć toaletę w przeciągu 24-ch godzin, naturalnie pod warunkiem, że suknia nie ma być zbyt strojną.

— A ceny?

— To zależy od okoliczności. Jeżeli suknia ma być z prawdziwemi koronkami, cena jej jest wysoką, nie robota jednak jest tak drogą, ale koronki. Ot niedawno robiłem zarzutkę dla pewnej damy z Peru. Zarzutka kosztowała 120 tysięcy franków, ale same tylko koronki do niej 118 tysięcy fr., na materyał więc i na moje honoraryum pozostało tylko dwa tysiące franków. To chyba niewiele, wszak prawda? Za futerko znów wziąłem 45 tysięcy franków, ale sam włos kosztował 44 tysiące franków.

Tak zapewniał Worth, a przecież na tak „tanich" dostawach zrobił on olbrzymi majątek, nie licząc tego, że prowadzi życie iście pańskie, mieszka po książęcemu i tak też swoje klientki przyjmuje.

— **Obchód wielkiego piątku** w Brazylii odznacza się oryginalnością. O północy żałobny orszak, złożony z tysiący ludzi z gromnicami rozpoczyna uroczysty pochód. W środku orszaku postępuje grono najwybitniejszych mężów danego miasta, niosąc trumnę Chrystusa, za którą znów inni mężowie niosą posąg Matki Boskiej, przybrany we wspaniałe żałobne szaty. Obok posągu kroczy młoda śpiewaczka, przebrana za św. Weronikę, która na rogu każdej ulicy rozwija chustkę z pokrwawioną głową i śpiewa. Bractwa w pąsowych jedwabnych sutannach, księża, pokutnicy, setki dzieci przebranych za aniołów i cały tłum postępuje wolno i uroczyście wśród żałobnych dźwięków trzech kapeli. Na rogach ulic wiszą na słupach Judasze ze słomy, które w wielką sobotę, punktualnie o 12 w południe, są rozdzierane przez tłum, szczególniej z powodu ukrytych w nich pieniędzy.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10, otwartą jest codziennie od godziny 11 rano do 7 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Kraków, 9 kwietnia.

(*h*) Benefisowe przedstawienia p. Hofmannowej w teatrze krakowskim są tu witane zawsze z entuzyazmem; artystka bowiem wybiera na te przedstawienia sztnki wytworne, wysokiej próby, a gra wszystkich artystów w tych przedstawieniach bywa tak opracowaną i tak koncertową, iż pragnie się, by tak w każdej sztuce bywało. Ponad tem wszystkiem jednak góruje zawsze urok imienia artystycznego pani Hoffmannowej. Tym razem obok zalet prawdziwie artystycznych, przedstawienie cieszyło się i dlatego niezwykłą popularnością w całem mieście, że p. Hoffmannowa przeznaczyła cały czysty dochód w połowie na rzecz dotkniętych powodzią, w połowie na tutejszy zakład św. Józefa dla osieroconych chłopców. Nic więc dziwnego, że teatr był zapełniony, że publiczność zajęła wszystkie miejsca, że nawet wyrugowano orkiestrę.

Przedstawiono „Myszkę" Paillerona. Komedya to niezmiernie trudna do odegrania nawet dla pierwszorzędnych w świecie artystów; dlatego też znawcy mieli pewne wątpliwości, czy nasi artyści sprostają zadaniu. Każda wszakże odegrana scena przekonywała stopniowo, iż benefisy p. Hoffmannowej mają odrębne artystyczne piętno, bo artyści w trudnej sztuce spełnili świetne swoje zadanie, tak, że nawet pesymiści nie kryli miłego zdziwienia i prawdziwego uznania dla kwartetu, w którego skład wchodził p. Lubicz, panie Hoffmannowa, Sułkowska i Kałużyńska. Jeżeli najpierwej wymieniłem p. Lubicza, to dlatego, że w tej sztuce dla jego gry pierwsze należy się miejsce. W roli, jedynej męskiej w tej sztuce, Maksa da Simiers, pokonał on z wielką swobodą nadzwyczajne trudności, a zapisać się godzi, że w chwilach patetycznych był wybornym.

Rola hrabiny Klotyldy, dla której, jak słusznie zauważono, p. Hoffmannowa poświęciła się, mając dobro przedstawienia na względzie, nie daje możności wywołania efektu. A jednak, jak zwykle, gra pani Hoffmannowej była prawdziwie mistrzowską, pełną wdzięku i naturalności. Publiczność witała gorąco i serdecznie tak wierną teatrowi krakowskiemu p Hoffmannową, artystkę, która w dziejach naszego teatru jedno z pierwszych zajmuje miejsce, a stworzyła tyle postaci z ojczystego dramatu, komedyi i z najlepszych dzieł mistrzów obcych. Wywoływania miały cechę manifestacyjną, a intencyę p. Hoffmannowej odczuła dobrze publiczność, składając naddatki tak, że dochód do podzielenia na wymienione cele dobroczynne dochodzi do 400 zł. Kwiatów, wieńców i bukietów ofiarowano znakomitej artysce mnóstwo; były wieńce od pań uczęszczających pilnie do teatru, od wielbicieli talentu, od kolegów i wiele innych. Prawdziwie piękne dzieło artystycznie zrobione harfa z flory karpackiej, zasługuje na osobne zanotowanie, niemniej posrebrzany róg obfitości napełniony kameliami i bukiet wspaniały, ofiarowany przez zakład św. Józefa. Liczne też są cenne podarunki, a między niemi okazały klejnot, dar dyrektora teatru, pana Gliksona.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Galicyjski Bank hipoteczny.

(*L*) Na wczorajszem zgromadzeniu akcyonaryuszów, z którego podaliśmy już uchwały co do podziału czystego zysku, wiceprezes dr. Jan Czaykowski odczytał sprawozdanie Rady nadzorczej o zamknięciu rachunków, które wymownie illustruje stan instytucyi. Sprawozdanie to zaznacza przedewszystkiem, że mimo niekorzystnych stosunków ekonomicznych w kraju i zastoju we wszystkich gałęziach handlu i przemysłu, Bank hipoteczny co do ogólnego wyniku zamknięcia rachunków za r. z. nie zeszedł niżej dotychczasowego poziomu, chociaż anormalne stosunki nie pozostały bez wpływu na niektóre działy interesów bankowych.

Oddział hipoteczny Banku wykazuje z końcem r. z. stan pożyczek w sumie 27,211 400 złr., w porównaniu z r. 1886, zmniejszyła się ta pozycya o 738.100 złr. Ubytek ten da się wytłómaczyć tą okolicznością, że z jednej strony kapitał pożyczek hipotecznych, już z porządku rzeczy, przez uiszczone w ciągu roku regularne spłaty rat obniżyć się musiał, z drugiej zaś strony, że w obec niepewnej sytuacyi, Bank musiał zwolnić udzielanie nowych pożyczek. Zaległe raty wynosiły z końcem roku zeszłego sumę 1,576.145 złr. Pozycya ta wzmogła się w porównaniu z r. 1886 o 99.749 złr. Różnica, dająca się co do hipotek ziemskich wytłómaczyć ubytkiem dochodów, który właścicieli dóbr w r. z. ciężko dotknął, nie jest tak znaczącą, aby na ogólny stan działu hipotecznego stanowczy wpływ wywrzeć mogła, i tylko jako przejściowa uważaną być musi. Nadto podnosi Rada nadzorcza, że powyższa cyfra zaległości ratalnych mieści w sobie także takich dłużników, którzy zalegają tylko z jedną a najwięcej z 2 ratami. Na tych dłużników przypada z powyższej ogólnej sumy zaległości część nierównie znaczniejsza, bo suma 1,017.205 zł., a tę właściwie nazwać nie można zaległością w ścisłem słowa znaczeniu, albowiem tacy dłużnicy, jak uczy dotychczasowa praktyka, po otrzymanem ze strony syndykatu upomnieniu, z zagrożeniem wdrożenia kroków sądowych, uiszczają zazwyczaj zaległe raty, a wskutek tego uzyskano w istocie do końca marca r. b. wpłatę przeszło 400.000 zł. na rachunek rat zaległych. Z tego powodu można zaległość takich dłużników w sumie 1,017 205 zł. potrącić od ogólnej cyfry zaległych rat wynoszących 1,576.145 zł., poczem okaże się właściwa cyfra zaległości ratalnych z końcem roku zeszłego tylko w ilości 558.939 zł.

Nabytych drogą przymusowej licytacyi nieruchomości posiadał Bank w końcu r. 1886 w łącznej wartości 370.021 zł., zaś z końcem r. z. w wartości 386.884 zł. Zważywszy, że własna administracya nabytych nieruchomości pod żadnym względem zadaniu Banku nie odpowiada, a nadto z nakładami i kosztami jest połączoną, dokłada Bank starań, aby odsprzedać nabyte nieruchomości, szczególniej takie, które otrzymał w stanie zaniedbania lub spustoszenia. W ciągu r. z. odsprzedał Bank 19 nieruchomości, a natomiast musiał nabyć przy licytacyi 20 nowych nieruchomości. Strata wynikła przy sprzedaży nieruchomości wynosiła 19.079 zł.

Oddział handlowy Banku wykazuje we wszystkich działach mniej więcej te same rezultaty co w r. 1886, jedynie tylko kantory wymiany wykazują w końcu r. z. mniejszy zysk w kwocie 24.328 zł., który w przeciwstawieniu do roku 1886 o 42.311 zł. się zniżył. Różnica to znaczna, da się ona jednak tem wytłómaczyć, że w obec niepewnej sytuacyi transakcye weksalskie zeszły do minimalnych rozmiarów. Nadto musiał Bank znaczny zapas efektów, w czasie nagłego spadku kursów, dla uniknienia możliwych dalszych strat, jak najrychlej sprzedać. Tyczy się to głównie listów hipotecznych samego Banku, których pozostały zapas skutkiem wskazanej tą potrzebą znaczniejszej sprzedaży, z końcem r. z. wynosił tylko nieznaczną sumę 100.000 zł. Rezultaty interesów w filiach bankowych przedstawiają się nie tak korzystnie, jak w latach poprzednich. Szczególnie w filii tarnopolskiej i czerniowieckiej wywarł zastój w handlu produktami rolniczemi niekorzystny wpływ na wynik rachunkowy, do czego w filii czerniowieckiej przyczyniło się jeszcze zamknięcie granicy od strony Rumunii. Straty jakie w zamknięciu rachunków odpisać wypadło za r. z. są znacznie mniejsze niż w r. 1886. Straty bowiem w oddziale hipotecznym w r. z. przy sprzedaży nieruchomości wynoszą 19 079 zł., podczas gdy w r. 1886 wynosiły 42.951 zł. Zaś w oddziale handlowym straty, które w r. 1886 wynosiły 22.366 zł., wynoszą w r. z. tylko 15.106 zł. Z wygranej losu tureckiego sumy 170.000 złr. wstawiła Rada nadzorcza kwotę 70.000 zł. do rubryki dochodów, pragnąc, aby pp. akcyonaryusze w pewnej mierze uczestniczyli w tym szczęśliwym wypadku. Sumę zaś 100.000 zł. użyto na utworzenie nadzwyczajnego funduszu zapasowego. W obec notorycznie niepomyślnego położenia ekonomicznego w kraju i niepewnej sytuacyi, które sprowadzić mogą nieprzewidziane straty, uważano za właściwą przezorność utworzyć fundusz, którego zadaniem będzie pokryć nieprzewidziane straty nadzwyczajne, bez uszczerbku zwykłego zysku rocznego.

Z powodu nieuzasadnionej pogłoski, jakoby w filii czerniowieckiej odkryto sprzeniewierzenie, zapewnia Rada nadzorcza, że przy przedsięwziętej w marcu b. r. rewizyi, żadnego sprzeniewierzenia w tej filii nie wykryto; spostrzeżono tylko nieprawidłowości w postępowaniu niektórych urzędników, w skutek czego zasuspendowano trzech tamtejszych urzędników; na razie nie da się oznaczyć, czy i jakie straty wyniką z nieprawidłowego postępowania urzędników, Rada nadzorcza przypuszcza tylko, że straty możliwe nie przekroczą sumy 10.000 zł.

Fundusz zapasowy wyrósł z końcem r. z. do wysokości 616.306 zł., a z dodaniem sumy 100.000 zł. z wygranego losu tureckiego czyni sumę 716.306 zł.; po doliczeniu kwoty 27.319 zł. z czystego zysku z r. z. dosięga ten fundusz cyfry 743,635 zł. Uchwały, tyczące się podziału czystego zysku i udzielenia zarządowi absolutoryum za r. z. podaliśmy już wczoraj. Z innych, winniśmy zaznaczyć uchwałę tyczącą się tantiemy, która to uchwała opiewa: Z czystego zysku wydziela się corocznie, aż do dalszego postanowienia, w dotychczasowej wysokości ósmy procent na tantiemy dla członków Rady nadzorczej, tudzież ósmy procent na tantiemy dla dyrektorów i urzędników Banku. W końcu przyjęło zgromadzenie do zatwierdzającej wiadomości sprawozdanie, tyczące się funduszu emerytalnego dla urzędników i sług bankowych Fundusz ten z końcem r. z. doszedł do wysokości 267.500 zł.

Towarzystwo krajowe dla handlu i przemysłu. Rada zawiadowcza przekształconej w to towarzystwo „Spółki krajowej dla handlu hurtownego" zajęła się wraz z jego dyrekcyą bardzo czynnie sprawami towarzystwa dążąc do jak najszybszego tegoż rozwoju. Ma też ono przystąpić wkrótce do założenia swoich filij, ażeby działalność swą tem prędzej i skuteczniej w kraju rozszerzyć. Rada zawiadowcza towarzystwa ukonstytuowała się obecnie w sposób następujący: prezesem jest p. Albin Solecki, właściciel handlu kolonialnego; zastępcą prezesa p. Alojzy Teleżyński, urzędnik kolei Karola Ludwika; sekretarzem p. Ludwik Baldwin Ramułt, budowniczy i zastępcą sekretarza p. Józef Müller, urzędnik c. k. sądu. Wszyscy ci panowie mieszkają stale we Lwowie, więc też sprawami towarzystwa tem łatwiej należycie zajmować się mogą.

*** **Targ zbożowy.** *) Dnia 9 kwietnia 1888 r.

Lwów, pszenica 5·95 do 6 80, żyto 4·— do 4·65, jęczmień browarny 3·80 do 6·—, owies 4·30 do 4.70, groch 5· — do 9 50; wyka 4·50 do 5·25, rzepak 9·50 do 10·—, lnianka —·—, koniczyna czerwona 25·— do 40·—, koniczyna biała 40·— do 48·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Tarnopol, pszenica 5·90 do 6·60, żyto 4·— do 4·45, jęczmień browarny 4·— do 5·—, owies 4·10, do 4·50, groch 4·— do 9·—, wyka 3·85 do 4·50, rzepak 9·— do 10·—, lnianka —.—, koniczyna czerwona 22·— do 38 —, koniczyna biała 14·— do 36·— koniczyna szwedzka —·— do —·—.

*) Przedruk wzbroniony

Podwołoczyska, pszenica 5·60 do 6·50 żyto 4·— do 4·25, jęczmień 3·80 do 4·20, owies 3·75 do 4·50, groch 5·— do 9·—, wyka 4·50 do 5·—, rzepak n. 9·— do 9·75, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 20·— do 35·—, koniczyna biała 20·— do 34·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Czerniowce, pszenica 6·— do 6·75, żyto 4·30 do 4·80, jęczmień 4·20 do 5·25, owies 3·50 do 3·90, groch 4·80 do 8·50, wyka 4·10 do 4·80, rzepak 9·— do 10·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 20·— do 36·—, koniczyna biała 33·— do 46·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka.

Chmiel od 15·— do 55·— zł. nominalnie za 56 kilo, loco Lwów, bez odbiorcy.

Okowita gotowa za 10·000 litrów pro loco Lwów 24·50 do 25·— zł.

Usposobienie spokojne, wyczekujące.

Wiedeń, 10 kwietnia. (*Telegram Gazety Lwowskiej*). Przypędzono na wczorajszy targ bydła rzeźnego 3346 sztuk opasowego i 522 sztuk chudego, ogółem 3868 sztuk bydła. Pomiędzy temi z Galicyi przypędzono 284 sztuk opasowych, 49 sztuk chudych; z Bukowiny 32 sztuk opasowych. Ogółem przypędzono o 901 sztuk więcej a z Galicyi przypędzono, w porównaniu z zeszłym tygodniem, o 153 sztuk mniej. Przebieg targu był dość ożywiony. Ceny towaru przedniego nie zmieniły się w porównaniu z cenami zeszło tygodniowemi, natomiast towar mniej przedni płacono o 1 zł. 50 ct. wyżej. Płacono: galicyjsko-bukowińskie woły opasowe po 48 do 52 zł., za towar przedni 53 do 55 zł., węgierskie woły opasowe 48 do 54 zł.; za towar przedni 56 do 59 zł.; a z innych krajów koronnych woły opasowe 50 do 55 zł, a za towar przedni 56 do 60 zł.; wyjątkowo 61 zł. 50 ct.; krowy 46 do 52 zł.; buhaje 47 do 52 zł., za cnetnar metryczny a 21 zł. do 112 za sztukę.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan udzielał wczoraj publicznych posłuchań, i raczył przyjąć pomiędzy innymi księcia Adama Sapiehę.

Najdost. Arcyksiążę Karol Ludwik wyjedzie dzisiaj w podróż do Hiszpanii, gdzie zwiedzi wystawę w Barcelonie i kilka większych miast półwyspu Pirenejskiego.

Były minister wojny, generał broni hrabia Bylandt-Rheidt, opuści w przyszłą sobotę apartamenta pałacu ministerstwa wojny, i przeniesie się na stałe mieszkanie do Baden, pod Wiedniem.

Nowy Minister wojny, gen. Bauer, zajmie dopiero z końcem bieżącego miesiąca przeznaczone dlań apartamenta.

W Opawie zebrała się dnia 7 b. m. mieszana komisya w sprawie uregulowania Wisły.

Jak donoszą z Lublany, konferencya deputowanych słoweńskich do Rady państwa i sejmu uchwaliła domagać się utrzymania nadal niższego gimnazyum w Krainie, i upoważniła posłów, zasiadających w Izbie deputowanych, aby przedmiot ten poruszyli w sposób stanowczy wśród obrad budżetowych.

Izba węgierska ustanowiła już program prac parlamentarnych na czas najbliższy. W ciągu bieżącego tygodnia zostanie załatwionych kilka mniejszych przedłożeń, a w następnym tygodniu staną na porządku dziennym: Traktat z Towarzystwem „Lloyda" i projekt ustawy o prawie rybołowstwa. Natomiast przedłożenie o ochronie marek handlowych przyjdzie pod dyskusyę dopiero wtedy, gdy przedmiot ten stanie na porządku dziennym austryackiej Izby deputowanych.

Nad projektem ustawy o podatku spirytusowym rozpocznie komisya finansowa dyskusyę dopiero po złożeniu sprawozdania przez odnośną komisyę Izby austryackiej.

Ślub księcia Henryka, młodszego syna cesarza niemieckiego z księżniczką Hesską ma odbyć się 24 maja na zamku Friedrichskron, dokąd przesiedli się w króce dwór cesarski.

Wkrótce spodziewają się ogłoszenia amnestyi dla Alzacyi i Lotaryngii, która ma być anologiczną z amnestyą, wydaną niedawno dla Prus.

Według *Voss. Zeitung*, ostatni pobyt króla saskiego w Monachium miał po-

zostawać w związku ze sprawą ewentualnego objęcia przez króla naczelnego dowództwa nad armią niemiecką, w zastępstwie chorego cesarza Fryderyka.

Z Belgradu donoszą urzędownie: Obiegające po dziennikach zagranicznych pogłoski o przesileniu ministeryalnem w Serbii pozbawione są wszelkiej podstawy.

Prezydent republiki francuskiej, Carnot, rozpoczyna podróż na prowincyi w dniu 27 b. m. od zwiedzenia miasta Bordeaux.

Policya stolicy uwięziła czterech anarchistów, posądzonych o autorstwo sfałszowanych ogłoszeń ministerstw handlu i marynarki.

W Vallenciennes, w departamencie Nord, odbyło się w niedzielę nadzwyczajnie burzliwe zgromadzenie wyborców. Mowę Laguerra, zalecającego kandydaturę Boulangera, przerywano nieustannie. Kandydat oportunistów nie mógł jednak przyjść do głosu. Zgromadzenie nie uchwaliło żadnego porządku dziennego. Rzesza rozmaitej publiczności, towarzysząc Laguerrowi do hotelu, wznosiła okrzyki na cześć Boulangera. Laguerre w mowie swojej starał się odeprzeć zarzuty, jakoby Boulanger był zwolennikiem wojny i dążył do niej.

Ambasador francuski w Londynie, Waddington, przybywa do Paryża, ażeby wziąć udział w posiedzeniu rady generalnej, której jest członkiem, w departamencie Aisne. Waddington ma być natychmiast po przybyciu do Paryża przyjęty przez ministra spraw zagranicznych.

Według zapewnień z kół kompetentnych, donosi paryski korespondent *Köln. Ztg.*, że Floquet, po zimnem przyjęciu deklaracyi w Izbie i senacie, stracił zupełnie otuchę. W umiarkowanych kołach republikańskich najgorsze zrobiło wrażenie, że Floquet uczynił tylko lekką wzmiankę o wichrzeniach Boulangera, powstało bowiem podejrzenie, że prezes gabinetu albo popiera sprawę eks-generała, albo obawia się wystąpić otwarcie. Powinien był, według zapatrywania kół umiarkowanych, napiętnować silnie te agitacye i wezwać republikanów do skupienia się pod sztandarem republiki.

Londyńskie depesze zapewniają, że pomimo zaszłych już starć publiczności z wojskiem w Irlandyi, inicyatorowie zgromadzeń nie myślą zaniechać zamiaru zwoływania dalszych. Organizują je przedewszystkiem deputowani irlandzcy Haarley, O'Brien, Shechy i inni. Jako mowcy wpisali się także dwaj deputowani angielscy, radykał Labouchère i Wilson.

W Longhrea aresztowany został członek rady municypalnej Tweeny za to, iż mimo zakazu zachęcał publicznie do wzięcia udziału w zapowiedzianych zgromadzeniach.

W Birmingham odbyło się zgromadzenie unionistów, zwołane przez Chamberlaina. W mowie swej podniósł on konieczność zawiązania nowego stowarzyszenia liberalnego, ponieważ, jak wyłuszczał, stanowisko unionistów stało się niemożliwe względem liberalnych z pod chorągwi Gladstona. Z powodu kwestyi irlandzkiej powstawały ciągłe starcia, a teraz, gdy obóz liberalny ma zostać po prostu organizmem dla agitacyi autonomii w Irlandyi i służyć parnelistom, poczytuje za rzecz na czasie zawiązać nowe niezależne stowarzyszenie liberalne, które będzie nosiło urzędową nazwę: Liberalne stowarzyszenie unionistów. Projekt ten przyjęło zgromadzenie z entuzyazmem, a Chamberlain zapewniał, że stowarzyszenie zyska odrazu 10.000 członków, i stanowić będzie natychmiast poważną korporacyę polityczną w Anglii. Od chwili zawiązania tego stowarzyszenia można poczytać rozdwojenie w obozie liberalnym za stanowczo dokonane.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 10 kwietnia. (*Tel. pryw.*) Najj. Pan zamianował nadzwyczajnego profesora Edmunda Krzymuskiego nadzwyczajnym profesorem prawa karnego na uniwersytecie krakowskim.

Ministerstwo sprawiedliwości wydało rozporządzenie, nakazujące sądowi najwyższemu, ażeby rozstrzygnięcia w sprawach karnych, które w pierwszej instancyi przeprowadzane były w języku polskim lub czeskim, wydawał w tymże języku.

Wiedeń, 10 kwietnia. (*Tel. pr.*) Na wczorajszem przedstawieniu w pałacu księcia Liechtensteina byli obecni: Najj. Pan, Najd. Arcyksiążę Rudolf, Najdost. Arcyksiążęta: Karol Ludwik, Ludwik Wiktor, Wilhelm, Najdost. Arcyksiężniczki: Marya Teresa, Małgorzata, Izabela.

We czwartek odbędzie się trzecie przedstawienie na rzecz pogorzelców w Galicyi i ofiar powodzi w Węgrzech.

Wiedeń, 10 kwietnia. (*Tel. pryw.*) *Pol. Corr.* donosi, że władze polityczne otrzymały zawiadomienie, iż Najdostojniejszy Cesarzewicz Rudolf odbędzie, jako inspektor piechoty, przegląd wszystkich wojsk piechoty i strzelców w całej Monarchii. Najd. Cesarzewicz zrzekł się z podziękowaniem, a to ze względów wojskowych, wszelkich zamierzonych przyjęć, jakoteż odmówił prośbom o wzięcie udziału w uroczystościach.

Wiedeń, 10 kwietnia. (*Tel. pryw.*) Jutro zbierze się ankieta spirytusowa.

Klub polski odbędzie pierwsze posiedzenie po świętach dzisiaj wieczorem.

Wiedeń, 10 kwietnia. Na dzisiejszem posiedzeniu Izby deputowanych przedłożył Rząd traktat pocztowy i żeglużny zawarty 19go marca 1888 z towarzystwem Lloyda, dalej projekt ustawy, upoważniający Rząd do zawarcia traktatu z temże towarzystwem w sprawie utrzymywania ruchu na morskiej linii parowcowej, wreszcie ustawę w sprawie zmiany porządku wyborczego do Rady państwa, przez którą nowo utworzony powiat sądowy Marienbad zostanie przydzielony do okręgu wyborczego gmin wiejskich Nr. 30.

P. Minister spraw wewnętrznych przedłożył kredyt dodatkowy w sumie 9000 zł. na koszta ogłoszenia protokołów z kongresu hygienicznego. Następnie odczytano pismo Prezesa gabinetu wypowiadające Izbie deputowanych podziękowanie kanclerza niemieckiego za przesłane na jego ręce kondolencye z okazyi śmierci cesarza Wilhelma. Podziękowanie to nadeszło za pośrednictwem ambasady niemieckiej do Ministerstwa spraw zagranicznych.

Budapeszt, 10 kwietnia. Komisya finansowa uchwaliła po dłuższej rozprawie, w której brali udział prezes ministrów i minister handlu, traktat z Towarzystwem Lloyda bez zmiany. W sprawozdaniu wyrażono życzenie, aby subwencya była w przyszłości zniżoną.

Poznań, 10 kwietnia. (*Tel. naszego korespondenta*). Cesarzowa Wiktorya z córką księżniczką Wiktoryą przybyła tu wczoraj o 1 godzinie po południu pociągiem nadzwyczajnym z Berlina. Na dworcu czekały władze miejscowe, panie polskie i liczne grono obywatelstwa, przeważnie polskiego; wiele osób kazała sobie cesarzowa przedstawić, rozmawiała z niemi, wypytując się o szczegóły powodzi. Z dworca udała się przez miasto, ustrojone świątecznie, do gmachu regencyi, gdzie przyjmowała deputacyę pań polskich, której przewodniczyła hrabina Honoryna Kwilecka; następnie zwiedziła Cesarzowa baraki, zajęte przez ludność, dotkniętą powodzią. Około godziny piątej wyjechała monarchini z Poznania do Berlina w towarzystwie księżnej Ferdynandowej Radziwiłłowej, serdecznie żegnana na dworcu przez licznie zebraną publiczność, różne władze i obywatelstwo.

Poznań, 10 kwietnia. Cesarzowa Wiktorya udała się wprost z dworca kolejowego przez Stare miasto i Chwaliszewo do fortu *Prittwitz*, gdzie pomieszczono w barakach 600 powodzian.

Monarchini wyraziła się z uznaniem o poczynionych zarządzeniach, wypowiedziała w obec pierwszego burmistrza Müllera, prezesa komitetu ratunkowego hr. Posadowskiego najżywsze ubolewanie, iż cesarz nie mógł przybyć osobiście do Poznania, pożegnała się następnie z oficerami pułku gwardyjskiego huzarów nr. 2 i odjechała o godzinie kwadrans na 6 wieczorem wprost do Berlina, wypowiedziawszy przed odjazdem najzupełniejsze zadowolenie z przyjęcia.

Poznań, 10 kwietnia. Wczoraj w południe przybyła tu cesarzowa Wiktorya, witana z wielkim zapałem. W Gorzewie i tutaj przyjmowała przedstawienia dostojników i wyraziła biorącym udział w pracy ratunkowej podziękowanie w imieniu swojem i cesarza, poczem zwiedzała baraki.

Lipsk, 10 kwietnia. W tutejszych kołach narodowych krąży adres do księcia Bismarcka, wyrażający życzenie, aby pozostał na stanowisku, i objawiający mu bezwzględne zaufanie.

Berlin, 10 kwietnia. Cesarz spędził noc wczorajszą dobrze; w południe używał przejażdżki.

Berlin, 10 kwietnia. *Nordd. Allg. Ztg.* donosi: Cesarz Fryderyk udzielił dr. Mackenzi'emu wielki krzyż kawalerski orderu Hohenzollernów.

Berlin, 10 kwietnia. (*Tel. pryw.*) Przesilenie kanclerskie dotychczas w zawieszeniu. Cesarz nie dał dotychczas odpowiedzi na memoryał ks. Bismarcka. Przybycia królowej angielskiej oczekują dopiero 24 kwietnia na ślub ks. Henryka z księżną Ireną Heską.

Dzienniki nieprzyjazne ks. Bismarckowi podnoszą, że giełda przyjęła wiadomość o jego wyjeździe do Varzina i dymisyi zwyżką renty.

Berlin, 10 kwietnia. (*Tel. pr.*) *Vossische Ztg.* utrzymuje, że królowa angielska oświadczyła się przeciw projektowi małżeństwa ks. Battenberga.

Berlin, 10 kwietnia. *Nat. Ztg.* pisze, iż pewnem jest, że kanclerz usunie się, skoro napotka w polityce zagranicznej trudności, których nie będzie mógł pokonać. Co do ks. Battenberga, dodaje *Nat. Ztg.*, iż tenże był porucznikiem armii pruskiej, a jako książę bułgarski został zaszczycony tytułem pruskiego generała. Do awansu z porucznika na komenderującego generała nie wystarczy zapewne w Prusiech odwaga i wojskowa dzielność, jakich książę dowiódł bardzo zaszczytnie w długich krwawych zapasach na pół cywilizowanych ludów, t. j. w wojnie serbsko-bułgarskiej.

Rzym, 10 kwietnia. Z powodu podatku pogłównego przyszło w Bernalda (prow. Basilicata) do poważnego starcia pomiędzy wieśniakami a żandarmami, którzy musieli dać ognia, i zabili czterech, a ranili kilkunastu włościan. Także kilku żandarmów zostało ranionych. Posiłki wysłano. Rozjątrzenie trwa ciągle.

Rzym, 10 kwietnia. Pielgrzymi austryaccy przybyli tu w sobotę, niedzielę i poniedziałek.

Bukareszt, 10 kwietnia. Odczytana w Izbie deklaracya ministeryalna zapewnia o bezstronności gabinetu, rozwija program polityki wewnętrznej, zapowiada rozwiązanie Izb aż do chwili uspokojenia umysłów, żąda uchwalenia budżetu nie jako do wodu zaufania, lecz jako dowodu patryotyzmu, a co do polityki zagranicznej, nazywa legendą wieść, jakoby ministrowie prowadzili politykę niemiecką. Niemcy dążyły we wszystkich zagranicznych sprawach a nawet w wojnach tylko do urzeczywistnienia idei. Co do sytuacyi wewnętrznej w znaczeniu polepszenia jej, rząd jest zwolennikiem polityki niemieckiej.

Przypuszczają, że Izba zostanie rozwiązaną w pierwszej połowie września.

Sofia, 10 kwietnia. Zabiegi wychodźców bułgarskich osiadłych w Braile, aby rozrzucić wśród wojska manifesta rewolucyjne, a to celem wywołania anarchii, doznały zupełnego niepowodzenia.

Paryż, 10 kwietnia. W pismie dziękczynnem, wystosowanem do wyborców departamentu Dordogne, oświadcza Boulanger, że wotum ich potwierdza potrzebę rozwiązania Izby i rewizyi konstytucyi. Dalej oświadcza, iż obowiązuje się przyjąć kandydaturę departamentu Nord, i dlatego radzi wyborcom departamentu Dordogne, aby wybrali ludzi, którzy tak jak on trzymają się polityki narodowej, republikańskiej, bez ugód i słabostek.

Paryż, 10 kwietnia. (*Tel. pr.*) Boulanger wydał list otwarty do wyborców Dordogne, dziękując za wybór, podnosząc konieczność rewizyi konstytucyi, rozwiązania Izby i głosowania powszechnego. Oczekuje on na pewne wyboru w departamencie Nord. Jest rzeczą pewną, że Boulanger zawdzięcza swój wybór przeważnie głosom bonapartystów; po wyborze z departamentu Nord oczekują proklamacyi obozu bonapartystowskiego.

Londyn, 10 kwietnia. Izba gmin przyjęła wszystkie wnioski budżetowe. Gladstone zastrzegł sobie wypowiedzenie zdania o nowych podatkach. Goeschen oświadczył, iż gotów jest wziąć pod rozwagę każdą propozycyę co do właściwszego opodatkowania.

Londyn, 10 kwietnia. W Izbie gmin oświadczył Fergusson, że nowa pożyczka egipska ma wynosić dwa miliony, nie będzie mieć prawa pierwszeństwa przed pożyczkami dawniejszemi, i nie będzie naruszać ich gwarancyi.

Wiedeń, 9 kwietnia 1888, godzina 1 min. 40. Alp. Tow. górn. 30 —, Węg. akcye kredyt. 274 50, Akcye anglo-austr. 102·80, Akcye banku Union 193·25. Akcye kolei Karola Ludwika 196·60. Akcye kolei północnej 246·50 Akcye kolei południowej 78·50 Akcye kolei Alföld 214·25. Akcye kolei Elżbiety 221 20 Akcye kolei lwowsko-czerniowieckiej 216·50 Akcye kolei węg. północno-wschodniej 157·— Wiedeńskie losy 131·80. Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państw. w złocie —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 101·—, Losy regulacyi Cisy —·—, Losy tureckie —·—, 4 prc. węgierska renta złota 97·82, Akcye związkowego banku 87·50, akcye banku obrotowego —·—, akcye kolei państwowej —·—, rubel papierowy 1·06·—, węgierskie losy 85·60, marka niemiecka —·—, kolej Karola Ludwika —·—, akcye tytoniowe 86·80, akcye banku dla krajów koronnych 202 75. Usposobienie pomyślne.

Wiedeń, 9 kwietnia 1888, godzina 5 m. 25. Akcye kredytowe 271·45, Anglo-austr. —·—, Unionbank —·—, Kolej Karola Ludwika 196 25, Południowa —·—, renta papierowa 78·65, galicyj. listy zastawne —·—, galic. obligacye indemnizacyjne —·—, gal. bank rustykalny —·—, Losy z r. 1883 —·—, Napoleondor 10·03 —, rubel papierowy —·—.

Wiedeń. 10 kwietnia 1888. godzina 10 m. 30. Akcye kredytowe 271·60, anglo-austr. 103·75, Unionbank 193·25, kolej Karola Ludwika 196·50, Południowa 78·50, renta papierowa —·— 5 pr. gal. hip. listy zastawne 99·— gal. obl. indemn. —·—, do —·—, 4½ pr. listy zastawne banku krajowego 91·15, —— pr. pożyczka krajowa z r. 1883 —·—, Napoleondor 10·02·50, rubel papierowy —·—. Usposobienie silne.

Odpowiedzialny Redaktor **Adam Krechowiecki.**

Pociągi kolejowe

podług zegara lwowskiego.

Przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa: o godz. 5 min. 50 rano pociąg pospieszny, o godz. 9 minut 27 wieczór pociąg osobowy, o godz. 11 minut 35 przed południem pociąg mięszany, o godz. 7 minut 6 wieczór pociąg lokalny.

Z Czerniowiec: o godz. 10 min. 3 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 3 min. 35 rano pociąg osobowy i o godz. 3 min. 30 po południu pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwowski: o godz. 10 min. 24 wieczór pociąg pospieszny, o godzinie 3 min. 5 w nocy pociąg osobowy i o godzinie 3 min. 50 po południu pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec Podzamcze o godz. 10 min. 10 wieczor pociąg pospieszny, o godz. 2 min. 28 rano pociąg osobowy i o godz. 3 min. 19 po południu pociąg mięszany.

Ze Stryja: o godz. 8 min. 59 rano i o godz. 4 min. 35 po południu pociąg osobowy a o g. 1 m. 35 w nocy pociąg osobowy.

Ze Stanisławowa: do Lwowa o godz. 6 min. 36 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 9 min. 35 rano pociąg osobowy i o godz. 9 min. 29 pociąg mięszany.

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa: o godz. 10 min. 44 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 4 m. 10 rano pociąg osobowy, o godz. 4 min. 50 po południu pociąg mięszany, o godz. 8 m. 10 rano pociąg lokalny.

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 20 rano pociąg pospieszny o godz. 12 min. 22 w południe pociąg mięszany i o godz. 11 m. 6 w nocy pociąg osobowy.

Do Podwołoczysk z głównego dworca: o godz. 6 min. 10 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 38 po południu pociąg mięszany i o godz. 10 m. 25 wiecz. pociąg osobowy.

Do Podwołoczysk z dworca **Podzamcze:** o godz. 6 min. 22 rano pociąg pospieszny o godz. 1 min. 8 po południu pociąg mięszany i o godz. 10 min. 55 wieczór pociąg osobowy.

Do Stryja: o godz. 8 min. 4 wieczór i o godz. 11 minut 47 przed południem pociąg osobowy a o godz. 6 min. 30 rano pociąg osobowy.

Do Stanisławowa: ze Lwowa o g. 9 min. 34 rano pociąg pospieszny, o godz. 6 min. 35 wieczór pociąg osobowy i o godz. 5 min. 20 wieczór pociąg mięszany.

Ces. król. generalna Dyrekcya kolei państwowych.

Wyciąg

z rozkładu jazdy od 1go stycznia 1888
Zegar peszteński

Odjazd ze Lwowa:

Godz. 11 min. 27 przed połud. pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Stanisławowa i Husiatyna.

Godz. 7 min. 44 wieczór pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa i Zwardonia.

Godz. 6 min. 10 przed połud. pociąg osobowy do Stryja i Ławocznego.

Przychodzą do Lwowa:

Godz. 8 min. 39 przed połud., pociąg osobowy ze Zwardonia, Chyrowa i Stryja

Godz. 4 min. 15 po połud. pociąg osobowy z Zwardonia, Chyrowa, Stryja, Husiatyna, Stanisławowa.

Godz. 1 min. 15 w nocy, pociąg osobowy z Husjatyna, Stanisławowa, Chyrowa, Stryja i Ławocznego.

Przychodzą do Stanisławowa:

Godz. 8 min. 35 przed połud., osobowy pociąg z Husiatyna.

Godz. 9 min. 02 przed połud., osobowy pociąg ze Zwardonia i Stryja.

Godz. 5 min. 37 po południu. pociąg osobowy z Husiatyna.

Godz. 5 min. 51 po połud, osobowy pociąg z Chyrowa, Lwowa, Stryja.

Odjazd ze Stanisławowa:

Godz. 9 min. 45 przed połud. pociąg osobowy do Stryja, Lwowa i Chyrowa.

Godz. 9 min. 58 przed połud osobowy pociąg do Husiatyna.

Godz. 6 min. 28 wieczór, pociąg osobowy do Stryja, Lwowa i Zwardonia.

Godz. 6 min. 54 do Husiatyna.

Przychodzą do Ławocznego:

Godz. 11 min. 18 przed połud. ze Lwowa pociąg mięszany.

Odjazd z Ławocznego:

Godz. 6 min. 23 wieczór, pociąg mięszany do Stryja, Lwowa, Zwardonia i Chyrowa.

PRZYJECHALI DO LWOWA

dnia 10 kwietnia 1888.

Hotel Europejski.

Pp. K. Jaworski z Ostrowczyk, M. Wimmer z Drohowyża.

Hotel Warszawski.

Pp. B. Gorczak z Wołynia, S. Uiejski z Dublan, J. Baczyński z Rossyi.

Hotel Kuhna.

Pp. M. Siendler z Krakowa, K. Dąbrowski z Krakowa, ks. J. Przeszlakiewicz z Ostrowa.

Hotel Langa.

Pp. R. Gabryszewski z Jasła, H. Feigel z Wiednia, B. Politzer z Wygody, Mareoin z Krakowa, W. Alesandrowicz z Chorostkswa.

Hotel Francuski

Pp. W. Sroczyński z Mielca, E. Wikarski z Bełzca, C. Sozański z Kornelowic, W. Szaszkiewicz z Zalesia, A. Hess z Wiednia.

Nadesłane.

Wszech nauk lekarskich
Dr. Józef Gracka
sekundaryusz szpitala powszechnego
ul. *Łyczakowska l. 19. A.*
ord. od 3—5.

KANTOR WYMIANY
KITZ i STOFF
We Lwowie, plac Halicki 1.
kupuje i sprzedaje wszelkie obligacye, listy zastawne, renty, losy państwowe i prywatne pod najkorzystniejszymi warunkami.
Zlecenia z prowincyi uskuteczniają się bezzwłocznie bez doliczenia prowizyi. 1836

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 8 kwietnia 1888.

	płacą zł.	płacą ct.	żądają zł.	żądają ct.
	walutą austr.			
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	—	—	.00	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	—	—	218	50
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	279	—	284	—
Banku red. gal. po 200 zł. w. a.	—	—	216	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	—	—	—	—
„ „ „ 5 pr. w. a.	96	15	97	40
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	99	—	100	50
Banku kraj. 4½ pr. wa. los. 51 l.	91	—	92	50
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	99	50	100	60
„ „ „ 4 pr. w. a.	—	—	95	—
„ „ „ 5 pr. los. w 37 l.	99	50	100	60
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 41½ l.	—	—	90	—
„ „ 4½ prc. „ „ 52	92	25	93	25
„ „ 4 prc. „ „ 56	—	—	88	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi		—	54	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 prc.) 2½ pr. w. a. w likwidacyi		—	48	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. rol. kred. Zakładu dla Gal. Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.		—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 pr. m. k.	100	75	102	—
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. i włościańsk. (daw. 6 pr.) 3 pr. wal	99	50	101	—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. wa. I emisyi				
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	—	—	105	—
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4½ pr. wa.	88	—	89	50
5. Losy miasta Krakowa	—	—	19	—
„ „ Stanisławowa	—	—	35	50
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	89	5	99
Dukat cesarski	5	92	6	02
Napoleondor	9	98	10	08
Półimperiał	10	35	10	45
Rubel rossyjski srebrny	1	40	1	50
„ „ papierowy	1	04½	1	06½
100 marek niemieckich	62	—	62	60

(bez kupona bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 7 kwietnia 1888.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	78.10	78.30
luty-sierpień	78.1.	78.35
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	80.65	80.85
kwiecień-październik	80.90	81.10
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	130.50	131.—
„ „ 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	132.60	133.—
„ „ 1860 po 100 złr 5 prc.	138.—	138.50
„ „ 1864 po 100 złr.	164.—	164.50
„ „ 1864 po 50 złr.	164.—	164.50
Renty Com. po 42 litr. austr.	159.—	159.60
Listy zastw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	—.—	—.—
Renta papierowa 5 prc. z r. 1881	92.85	93.05
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	110.65	110.85
2. Obligacye indem. 5 prc. (za złr. m. k.)		
Czech	109.50	—.—
Bukowiny	101.25	102.50
Galicyi	100.80	101.50
Niższej Austryi	109.50	—.—
Siedmiogrodu	104.—	104.70
Węgier	104.50	105.10
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	101.75	102.25
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	271.10	271.30
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	510.—	520.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 260 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 zł.	863.—	865.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	362.—	364.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	—.—	—.—
Kol. Preszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2460.—	2467.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	197.10	197.60
Lwów-Czern. kol. i po 200 zł. wa. war.	214.—	215.—
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	221.—	221.50
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a	78.7	79.25
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	161.50	161.75
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w złocie w 50 l.	127.—	127.75
„ „ „ premiowe po 3 prc.	102.—	102.50
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6. pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	88.—	93.—
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	92.50	93.—
„ „ „ „ po 5 prc.	99.75	100.25
„ „ „ „ po 5 prc. w 37 latach zwrotne	99.75	100.25
Banku krajow. 4½ pr. wa. los w 51½ l.	91.15	92.—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 prc. w. a. I emisyi	99.50	100.50
Gal. banku hip. po 5 prc. w 40 l. wyl.	95.75	96.25
Banku austro-węgiersk. po 5 prc.	—.—	—.—
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 prc.	101.50	102.
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ prc.	101.—	101.75
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł 5 pr. w. a.	96.40	97.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	99.75	.—
Kolej północna po 100 zł. m. k.	99.70	100.30
„ „ po 100 zł. w. a.	102.50	103.25
Kole gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ prc.	98.50	99.20
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal)	97.—	—.—
Kol. gal. Lwów-Czern.-Jass. emis. a 300 zł 4 prc. w srebrze z r. 1854	79.60	80.20
z r. 1884	87.75	88.—
z r. 1868	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	97.70	98.30
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	180.40	181.—
Clarego po 40 zł. m. k.	53.—	—.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	117.50	118.50
Keglevicha po 10 zł. m. k.	28.75	29.75
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	18.35	19.—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.—	23.50
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	54.50	55.50
Palffego po 40 zł. m. k.	50.40	51.—
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	17.45	17.75
„ węgiersk. po 5 zł.	11.40	11.60
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	20.—	21.—
Salma po 40 zł m. k.	60.—	60.50
St. Genois po 40 zł. m. k.	59.—	60.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	—.—	36.25
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	137.50	139.—
„ „ po 50 zł. w. a.	70.50	—.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	40.25	40.75
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	48.—	49.—
7. Weksle (na 3 miesiące).		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	126.65	126.95
Paryż za 100 ft.	50.15	50.22½
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.97	5.99
„ pełnej wagi	5.92	5.94
Korona	—.—	—.—
20 frankówka	10.03	10.04
Rossyjski półimperiał	10.37	10.39
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	—.—	—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.
dnia 8. kwietnia 1888.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	78	80
„ „ „ w srebrze	81	—
Renta w złocie	111	20
5 prc. austr. renta marcowa	93	30
Akcye banku wiedeńskiego	863	—
„ „ kredytowego	271	50
Londyn	126	55
Napoleondor	10	08¾
Dukat cesarski men.	5	97
100 marek niemieckich	62	22½

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 2105. (2235 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Szczercu uwiadamia odnośnie do obwieszczenia z dn. 15 lutego 1887 l. 912 w numerach 132, 133 i 134 „Gazety Lwowskiej z r. 1887 ogłoszonych, że do przymusowej licytacyi połowy realności pod l. 59 w Nawaryi w Starostwie lwowskiem położonej, wykazem hip. l. 34 tejże gminy objętej Józefa Dzieciniaka własnej, na zaspokojenie pretensyi Kajetana i Jakóba Dzieciniaków w kwocie 20 zł. i 20 złr. z pn. wyznacza się nowy termin na 25 maja 1888 o godzinie 10 rano, na którym ta realność także niżej ceny szacunkowej 147 zł. za jakąkolwiek cenę za złożeniem zniżonego wadyum 7 zł. w tusądowej kancelaryi sprzedaną zostanie.

Dalsze warunki przejrzeć można w tus. registraturze.

Szczerzec 6 marca 1888.

L. 1547. (2167 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Szczercu uwiadamia odnośnie do obwieszczenia z dn. 3 czerwca 1887 l. 4865 w numerach 179, 180 i 181 „Gazety Lwowskiej“ z r. 1887 ogłoszonych, że do przymusowej licytacyi $^2/_3$ części realności l. w. hip. 145 ks. grunt. gminy kat. Pustomyty i $^2/_3$ części z połowy realn. hip. l. wyk. 146 księgi gruntowej gminy Pustomyty objętej w Starostwie lwowskiem położonej, dłużników Ambrożego Bardyło, Matrony Bardyło i Kiryły Moskwiaka własnej, na zaspokojenie pretensyi 40 zł. 94 ct. w. a. z pn. wyznacza się nowy termin na dzień 25 maja 1888 o godzinie 10, na którym ta realność także niżej ceny szacunkowej 505 zł. 50 ct. za jakąkolwiek cenę za złożeniem zniżonego wadyum 28 zł. w tusądowej kancelaryi sprzedaną zostanie.

Dalsze warunki przejrzeć można w tus. registraturze.

Szczerzec, 20 lutego 1888.

L. 17223. (2254 1—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 24 maja 1888 tylko za lub powyżej ceny szacunkowej, zaś dn. 28 czerwca 1888 nawet poniżej takowej, licytacya realności l. 48 według wyk. hip. nr. 64 dla gminy Biały Potok spadkobierców ś. p. Michała Iwaśkiewicz własnej, na rzecz Józefa Frankla starszego pto 600 zł. z przyn.

Cena wywołania 1480 zł.

Wadyum 148 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych i tych wierzycieli, którzyby po dniu 6 listopada 1887 do księgi gruntowej weszli ustanawia się kuratorem adw. dr. Antoniego Czaczkowskiego.

Czortków, 24 marca 1888.

L. 1517. (2257 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Podhajcach ogłasza, że na zaspokojenie niespłaconej pretensyi galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 800 zł. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym egzekucyjna sprzedaż realności pod lk. 25 w Bekersdorfie położonej wyk. hip. 11 księgi gruntowej gminy katastralnej Bekersdorf objętej, Jana Cevego młodszego własność stanowiącej, w drodze publicznej licytacyi w dniach 24 maja 1888 i 21 czerwca 1888, każdym razem o godzinie 10 rano, z tem, że na pierwszym terminie realność ta tylko za cenę wywołania 1850 zł. lub wyżej, na drugim zaś terminie także niżej takowej najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 185 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tus. registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratora w osobie p. Michała Borowskiego c. k. notaryusza z Podhajec.

Podhajce, 25 lutego 1888.

L. 14469. (218! 1—3)

Stanisławowsli c. k. sąd obwodowy oznajmia chęć kupienia mającym, że w sprawie egzekucyjnej Stanisławowskiego Banku Zaliczkowego przeciw Józefowi Urban i niewiadomej z miejsca pobytu Józefie Urban o 280 zł. z pn. dnia 17 maja 1888 i dnia 21 czerwca 1888, każdym razem o godzinie 10 przed południem, realność pod lk. 150¹/₄ wykazem hypotecznym l. 375, księgi gruntowej gminy katastralnej Stanisławów objęta, dłużników własna, w drodze publicznej licytacyi w tymże sądzie obwodowym przeprowadzić się mającej sprzedaną zostanie pod następującemi warunkami:

1) Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa na sumę 5725 zł. w. a. wypośrodkowana.

2) Przy pierwszym terminie sprzedaną zostanie w mowie będąca realność najwięcej ofiarującemu tylko za cenę szacunkową, lub wyżej takowej, przy drugim zaś terminie także niżej ceny szacunkowej za jakąbądź cenę.

3) Wadyum w gotówce, lub w książeczkach galicyjskiej lub Stanisławowskiej kasy oszczędności złożyć się mające, wynosi 573 zł.

4) Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg tabularny są w tus. registraturze do przejrzenia

O tem zawiadamia się niewiadomą z miejsca pobytu dłużniczkę Józefę Urban przez ustanowionego dla niej kuratora stanisławowskiego adwokata dr. Buczyńskiego z zastępstwem adw. dr. Bardacha tudzież wszystkich po dniu dzisiejszym powstałych wierzycieli hipotecznych nadmienionej realności i tych, którymby uchwała z dnia dzisiejszego z jakiegokolwiek powodu wcale, lub w czasie należytym doręczoną być nie mogła przez ustanowionego zarazem dla nich kuratora stanisławowskiego adw. dr. Rosenberga z zastępstwem adw. dr. Kwiatkowskiego.

Stanisławów, 7 marca 1888.

L. 18953. (2253 1—3)

C. k. powiatowy w Brodach w sprawie egzekucyjnej funduszu indemnizacyjnego przeciw Aronowi Paczuk, Jakóbowi Paczuk, Feidze Mariem Paczuk, Szymonowi Kolbuszowerowi, nieobjętym masom spadkowym Efroima Teicha, Salomona Schasch, Markusa Oderki, Jakóba Kramarza i Matisa Klötzel o 70 ct., 3 zł. 41½ ct. i t. p. z pn. zawiadamia, iż dnia 22 maja 1888 i dnia 3 lipca 1888 każdym razem o godzinie 10 rano w B. nr. III odbędzie się egzekucyjna publiczna licytacya ciała hipotecznego wyk. hip. 950 księgi gruntowej gminy katastralnej Brody objętego dotąd na imię Chaji Beili Paczuk, Arona Paczuk i Fejgi Mariem Paczuk zaintabulowanego i ciała hipotecznego wyk. hip. 959 księgi gruntownej gminy Brody objętego dotąd na imię Szymona Kolbuszowera, Matisa Klötzla, Jakóba Kramarza, Markusa Oderki, Schlomy Schasch i Efroima Teicha zaintabulowanego z tem, iż na pierwszym terminie realności te tylko za lub wyżej ceny wywołania na drugim zaś terminie także poniżej ceny wywołania najwięcej ofiarującemu sprzedane zostanie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa co do ciała hipotecznego 950 księgi gruntowej gminy katastralnej Brody objętego w kwocie 1690 zł. zaś co do ciała hipotecznego objętego wyk. hip. 959 księgi gruntowej gminy Brody w kwocie zł. 1455 w. a.

Zakład wynosi 10 procent ceny wywołania.

Wyciąg hipoteczny, akt ocenienia i reszta warunków mogą być przejrzane w registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych, którzy na sprzedać się mających realnościach jakie prawa hipoteki po dniu 30 czerwca r. 1887 jako dniu wystawienia wyciągu hipotecznego nabyli lub którymby dla jakiegokolwiek powodu uchwały sądowe doręczone być nie mogły tudzież dla niewiadomych ze życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych Salomona Leiby Kramsa i Feigi Tolmacz został ustanowiony kurator w osobie adw. dr. Grossa w Brodach.

Brody, dnia 1 grudnia 1887.

L. 13875. (2233 1—3)

Celem zaspokojenia sumy resztującej 288 zł. w. a. z przynależytościami od Jana Dyląga Chaii Lauferowej się należącej, odbędzie się w dniach 18 maja i 21 czerwca 1888, każdym razem o godzinie 10 rano w tutejszym gmachu sądowym publiczna licytacya posiadłości pod l. w. h. 8 w Jeleniu do dłużnika należącej.

Cena wywołania 1808 zł.

Wadyum 181 zł.

Wyciąg hip. protokół oszacowania i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tut. registraturze.

Chrzanów, 20 listopada 1887.

L. 8186. (2260 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności powiatowej kasy oszczędności w Wieliczce przeciwko Wincentemu i Maryannie Małotom w kwocie 67 zł. 20 ct. i t. d. w dniach 11 maja 1888 i 15 czerwca 1888 w sądzie o godzinie 9 rano realność pod l. 125 w Wieliczce przez publiczną licytacyę sprzedaną będzie.

Cena wywołania wynosi 1465 zł. 82 ct.

Zakład 147 zł.

Wyciąg hipoteczny, akt szacunkowy i resztę warunków licytacyi przeglądnąć wolno w registraturze sądu.

O tem zawiadamia sąd interesowanych, tych którymby rezolucya licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby po dniu 27 sierpnia 1887 do hipoteki weszli do rąk kuratora notaryusza Kazimierza Przychockiego w Wieliczce.

C. k. sąd powiatowy.

Wieliczkk, dnia 12 lutego 1888.

L. 2419. (2226 1—3)

W dniu 14 maja, 18 czerwca i 2 sierpnia 1888, każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym, celem zaspokojenia u Jakóba Liebera dłużnej kwoty 75 zł. w. a. z pn. egzekucyjna sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności pod lk. 48 w Matkowie położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, dłużników Fılka i Maryi Klementowicz własnej, protokółem zastawniczego opisania z dnia 29 kwietnia 1886 l. 2074 zastawniczo opisanej z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś terminie także niżej ceny szacunkowej, jednakże nie niżej niż zabezpieczone pretensye wynoszą, najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Cena wywowałania wynosi kwotę zł. 300, wadyum zaś 30 zł.

Bliższe warunki licytacyjne można w tus. registraturze przeglądnąć.

Borynia 27 maja 1887.

L. 19102. (2224 1—3)

C k. sąd powiatowy miejs. del. w Kołomyi ogłasza, że w dniu 27 kwietnia 1888 o godz. 10 przed południem odbędzie się w celu zaspokojenia pretensyi Nachmana Friedlera w kwocie 41 złr. 10 ct. licytacya realności w Korolówce Jurka Huszuleja wykazem hipot. l. 41 objętej na 110 złr. oszacowanej za jakąbądź cenę.

Wadyum wynosi 5 złr. 50 ct.

Kurator nieznanych wierzycieli jest adw. dr. Rasch w Kołomyi.

Kołomyja, dnia 31 grudnia 1887.

L. 2438. (2242 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Białej podaje do wiadomości że celem zaspokojenia pretensyi Karoliny Büttner w kwocie 1800 złr. z pn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności Kazimierza Pawełka własnej pod lk. 91 położonej a lwh. 91 objętej tudzież połowy realności lwh. 532 ¹/₄ części realności lwh. 534 w Szczyrcu w dniu 4 maja 1888 w dniu 8 czerwca 1888 i w dniu 12 lipca 1888. każdym razem o godzinie 10tej z rana.

Cena wywołania 2230 złr.

Wadyum 223 złr.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie przejrzeć można.

Biała, dnia 24 marca 1888.

L, 10515. (2229 1—3)

Dnia 8 maja i dnia 12 czerwca 1888 o godzinie 10tej rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod l. k. 44 wyk. hip. l. 44 ks. gruntowej gminy Tymowa objętej Jana i Maryi Szotów własnej na rzecz c. k. uprz. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie, celem zaspokojenia 12 rat pożyczkowych po 15 złr. 94 ct. i reszty 165 złr. 45 ct.

Cena wywołania 733 złr.

Wadyum 73 złr. 30 ct.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny warunki licytacyjne przejrzeć można registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli dr. Parvi adwokat.

C. k. sąd powiatowy.

Brzesko, 27 grudnia 1887.

L 39279. (2251 1—3)

Krakowski sąd delegowany miejski, ogłasza, iż celem zniesienia współwłasności realności l. 5 w Półwsiu Zwierzynieckim Józefa Krzywdzińskiego i Anieli Krzywdzińskiej własnej, odbędzie się w gmachu sądowym w dniu 11 maja i 8 czerwca 1888 o godz. 10 rano egzekucyjna licytacya tejże realności.

Cena wywołani. 2.500 złr.

Wadyum 250 złr-

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze. Ewentualnie do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych wzywa się wierzycieli i strony na termin 11 maja i 8 czerwca 1888 o godzinie 11 rano.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych jest adwokat dr. Ławrowski z substytucyą adwokata dr. Koya.

Kraków, dnia 3 listopada 1887.

L. 7856 (2259 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia że w celu zaspokojenia wierzytelności Generalnej Agentury The Manufacturing Company G. Neidlinger przeciw Michałowi Ozga z Bogucic pto 27 złr. 85 ct. w dniu 11 maja i 15 czerwca 1888 o godzinie 9 rano sprzedaną będzie połowa realności pod l. 29 w Bogucicach

Cena wywołania 35 złr.

Zakład 4 złr.

Wyciąg hipoteczny, akt szacunkowy i warunki licytacyjne można w registraturze sądu przeglądnąć.

Dla niewiadomych wierzycieli. lub którymby rezolucya licytacyjna nie mogła być doręczoną ustanawia się kuratorem Bar. Przychockiego w Wieliczce.

C. k. sąd powiatowy.

Wieliczka, dnia 31 stycznia 1888.

L. 2199. (2150 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 1000 złr. w. a. z pn. na rzecz Jakóba i Ryfki Kleinmanów odbędzie się dnia 22go maja 1888 i dnia 26go czerwca 1888 o godzinie 10tej przed południem w biórze nr. 4 egzekucyjna sprzedaż sumy 820 złr. z pn wedle wyk. hip. 338 C. poz. 13 gm. kat. Staromiejszczyzna na rzecz dłużniczki Cipy Kraushaar w stanie biernym majętności „Majówka" Majera i Tauby Majow własnej zaintabulowanej a egzekwowanej pretensyi za hipotekę służącej.

Cena wywołania poniżej której suma ta na pierwszym terminie sprzedaną nie będzie wynosi 820 złr.

Wadyum 82 złr. a. w.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 14 lutego 1888 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum p. adw. dr. Axelrada a p. adw. dr. Horowitza zastępcą tegoż.

Tarnopol, dnia 3 marca 1888.

L. 29706. (2144 1—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie rozpisuje celem zaspokojenia resztującej należytości c. k. uprzyw. galic. Banku hipotecznego we Lwowie w kwocie 20.421 zł. 23 ct. w. a. z przynależytościami egzekucyjną publiczną sprzedaż realności pod l 25 Dz. IV Gustawa Adolfa Pietscha własnej i wydzielonej z tejże posiadłości objętej wykazem hipotecznym l. 850 Konstantego hr. Reja własnej w Krakowie w dwóch terminach, dnia 23 maja 1888 i dnia 19 czerwca 1888 każdym razem o godzinie 10tej przed południem.

Każda z tych realności będzie sprzedaną odrębnie.

Cena wywołania pierwszej wynosi 69584 złr. 20 ct.

Wadyum 6958 złr. 42 cnt. drugiej 18317 złr. 80 ct. wadyum 1831 złr. 78 cnt. przy pierwszym terminie jedynie za lub wyżej ceny wywoławczej przy drugim za jakąbądź cenę.

O powyższej sprzedaży zawiadamia się wierzycieli hipotecznych, którzy po dniu 28 października 1887 do hipoteki weszli, lub którymby z jakiegokolwiekbądź powodu uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła do rąk ustanowionego kuratora adw. dr. Ichheisera.

Bliższe warunki licytacyjne i wyciąg hipoteczny w registraturze c. k. sądu krajowego w Krakowie przejrzane być mogą.

Kraków, dnia 9go marca 1888.

L. 924 (2199 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Krynicy ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Stowarzyszenia pożyczkowego w Krynicy w kwocie 800 złr z pn. przeprowadzi w dniu 24 maja i 28 czerwca 1888 publiczna sprzedaż realności hipotecznej pod l. k. 302 w Krynicy położonej, Ludwika Kowalewskiego i małoletnich Ludwika i Pauliny Potejów własnej.

Cenę wywołania stanowi kwota 6496 złr. wadyum 650 złr. w. a.

Bliższe warunki w registraturze.

Krynica, dnia 26, marca 1888.

L. 7380. (2231 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Cieszanowie ogłasza że celem zaspojenia należytości Saula Weissa w kwocie 56 złr. w. a. z pn. odbędzie się na dniu 1 maja i 6 czerwca 1888 każdym razem o godzinie 10 rano, na drugim terminie także poniżej ceny szacunkowej w sądzie tutejszym publiczna sprzedaż ciała hip. wyk. 58 ks. gr. gminy Łukawica objętego, własnością spadkobierców Markusa Gottlieba mianowicie Antschla, Schlojmy, Libera, Izaaka, Basi, Ilka, Judy, Mojżesza, Kesi i Ciwy Gottliebów będącej.

Cena szacunkowa wynosi 70 złr. w. a.

Wadyum zaś 7 złr. w. a.

Akt oszacowania wyciąg hipoteczny i dalsze warunki licytacyjne mogą być w registraturze przejrzane.

Dla z miejsca pobytu niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratora w osobie Pinkasa Federbuscha z Narola m.

Cieszanów, 31 grudnia 1887.

L. 14120 (2158 2—3

W c. k. sądzie powiatowym w Kałuszu odbędzie się na zaspokojenie 12 rat po 13 złr. i reszty kapitału 158 złr. 49 ct. aw. zpn. przymusowa sprzedaż realności nietabularnej pod lk. 79 w Uhrynowie średnim położonej Andrija Hryciuk względnie spadkobiercy tegoż Dmytra Hryciuka i Jurka Hryciuka własnej na rzecz Zakładu kred. włość. w likwidacyi we Lwowie dnia 11 kwietnia i 14 maja 1888 każdym razem o 9 rano z tem, że na pierwszym terminie realność ta tylko za cenę szacunkową lub wyżej, na drugim terminie zaś i poniżej tejże najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 35 złr aw.

Resztę warunków i protokół zastawniczego opisania w sądzie przejrzeć można.

C. k. sąd powiatowy

Kałusz, 3 grudnia 1888.

L. 11000 (2157 2—3)

W c. k. sądzie powiatowym w Kałuszu odbędzie się na zaspokojenie kapitału 118 złr. 25 ct. aw. zpn. przymusowa sprzedaż realności nietabularnej pod lk. 72 sub. rep. 14 w Petrance położonej Fedora Handziuka własnej na rzecz Zakładu kred. włość w likwidacyi we Lwowie dnia 11 kwietnia i 14 maja 1888 każdym razem o 9 rano z tem, że na pierwszym terminie realność ta tylko za cenę szacunkową lub wyżej, na drugim terminie zaś i poniżej tejże najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 25 złr. aw.

Resztę warunków i protokół zastawnego opisania w sądzie przejrzeć można.

C. k. sąd powiatowy

Kałusz, 26 października 1887.

L. 6547 (2206 2—3)

W c. k. sądzie powiatowym w Ulanowie odbędzie się w dniach 9 kwietnia i 14 maja 1888 o godzinie 10 przed południem przymusowa sprzedaż połowy realności pod lk. 93 whl. 209 i połowy realności pod lk. 51 whl. 212 w Gliniance położonych i Elizara Leizora Graffa własnych na rzecz generalnej ajencyi G. Neidlingera pto. 56 złr. 50 ct. aw.

Cenę wywołania stanowi koszta 73 złr. 65 ct. aw.

Wadyum zaś kwotę 77 złr. 40 ct. aw.

Bliższe warunki licytacyjne można przejrzeć w tutejszo sądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Ulanów, dnia 31 grudnia 1887.

L. 249 (2166 2—3)

Dnia 19 kwietnia 1888 w wyżej ceny szacunkowej lub za takową zaś dnia 24 maja 1888 nawet niżej takowej odbędzie się w tut. sądzie zawsze o godz. 9 rano egzekucyjna licytacya realności wyk. hip. l. 203 i 457 gm. Potoczek objętych spadkobierców Hrycia Semergi Fedora a względnie Ołeksy Ostafijczuka, Wasyla własnych na rzecz Franciszka Szymańskiego pto. 100 złr. zpn.

Cena wywołania 230 złr. a względnie 100 złr.

Wadyum 23 złr. a względnie 10 złr.

Resztę warunków protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny wolno przejrzeć w tut. registraturze.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych ustanowiony adw. dr. Szafer w Sniatynie.

Sniatyn, 24 lutego 1888.

L. 1275 (2205 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Sokołowie ogłasza niniejszem, że w dniu 25 kwietnia i 23 maja 1888 odbędzie się w tutejszym sądzie każdym razem o godzinie 10 rano publiczna sprzedaż połowy realności pod lk. 142 w Górnie położonej dłużnika Jakóba Chmiela własnej na zaspokojenie pretensyi Wydziału powiat. w Kolbuszowy 52 złr. 50 ct. zpn.

Cena wywołania 400 złr.

Wadyum 40 złr.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w t. s. registraturze

Sokołów, dnia 12 marca 1888.

L. 8743 [2207 2—3]

C. k. sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności Kiwy Finder w kwocie 300 zpn. w dniu 27 kwietnia 1888 i 25 maja 1888 w sądzie o godzinie 9 rano suma 1300 zł. i 6 złr. 97 ct w stanie biernym realności lk. 10 w Kłaśnie na rzecz dawniej Chaima Lauba a obecnie Judy Engla i Wolfa Kornfelda zaintabulowana przez publiczną licytację sprzedaną będzie.

Cena wywołania 1306 złr. 97 ct.

Zakład 130 złr. 69 ct

Wyciąg hipoteczny i resztę wnrunków licytacyi przeglądnąć wolno w registraturze sądu.

Otem zawiadamia sąd interesowanych tych którymby rezolucya licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby po dniu rozpisania licytacyi do hipoteki weszli do rąk kuratora adwokata Borzewskiego w Wieliczce.

C. k. sąd powiatowy

Wieliczka, dnia 27 lutego 1888.

L. 6978. (2155 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Bóbrce podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Mojżesza Jageła przeciw Iwanowi Morykieszka o zapłacenie 196 złr. przeprowadzoną zostanie przymusowa sprzedaż w drodze publicznego przetargu gospodarstwa włościańskiego pod lk. 5 w Dzwinogrodzie położonego wyk. hip. l. 161 objętego dłu-własnego w dwóch na dzień 18 kwietnia i 24 maja 1888 o godzinie 10 rano w zabudowaniu tegoż sądu w wyznaczonych terminach z tem że cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 1348 złr., poręczne 155 złr. że gospodarstwo powyższe w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej zaś na drugim terminie także i niżej tej ceny sprzedane zostanie.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i inne warunki mogą chęć kupna mający w registraturze sądowej przeglądnąć zaś o stanie tabularnym w urzędzie hipotecznym i o zaległych podatkach w c. k. urzędzie podatkowym w Bóbrce się przekonać.

C. k. sąd powiatowy.

Bóbrka, dnia 30 sierpnia 1887.

L. 6290. (2162 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Potoku złotym podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia pretensyi Józefa Jurmana przeciw Wasylowi Pawłów w ilości 210 złr. w. a. z pn. realności pod lk. 35 w Skomorochach do egzekuta należąca i korpusu tabularnego nie stanowiąca składająca się z chaty ogrodu i 7 morgów pola w tymże sądzie przymusowo drogą publicznej licytacyi w dwóch terminach tj. na dniu 18 kwietnia 1888 i na dniu 16 maja 1888 każdym razem o 10 godzinie rano, jednakowoż w pierwszym terminie tylko za cenę szacunkową lub wyżej takowej a dopiero w drugim terminie także i poniżej tej ceny będzie sprzedana.

Cena szacunkowa i wywołania 500 złr.

Wadyum 50 złr. w. a.

Reszta warunków licytacyjnych, tudzież akt opisania i ocenienia mogą w sądzie być przejrzane.

C. k. sąd powiatowy.

Potok złoty, dnia 26 stycznia 1888.

M. 6300 (2163 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Potoku złotym podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia pretensyi Józefa Jurmana przeciw Samuelowi i Mojżeszowi Oliwerom w ilości 30 złr. 108 złr. 30 ct. i 80 złr. w. a. z pn. realność pod lk. 159 w Potoku złotym przedtem do egzekutów a obecnie do Leiby Haspla należąca i wedle Dom. Pom. 1 pag. 27 n. 2 on. tej pretensyi za hipotekę służąca składająca się z placu i stojącego na nim domu zajezdnego z ubocznemi budynkami, w tymże sądzie drogą publicznej licytacyi w dwóch terminach tj na na dniu 18 kwietnia 1888 i na dniu 16 maja 1888 każdym razem o 10 godzinie rano, jednakowoż w pierwszym terminie tylko za cenę szacunkową lub wyżej takowej a dopiero w drugim terminie także i poniżej tej ceny będzie sprzedana.

Cena szacunkowa i wywołania 1100 złr.

Wadyum 110 złr. w. a.

Reszta warunków licytacyjnych tudzież ekstrakt tabularny i akt' opisania i ocenienia mogą w sądzie być przejrzane.

C. k. sąd powiatowy.

Potok złoty, dnia 26 stycznia 1888.

L. 521 (2200 2—3)

W dniu 24 kwietnia 1888 i 29 maja 1888 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie powiatowym przymusowa licytacyjnaa sprzedaż sumy 120 złr. na rzecz dłużnika Szulimy Frieda w stanie biernym realności Iwana Biłokura własnej wykazem hip. 576 księgi gruntowej dla gminy Horucka objętej, jak poz. 3 karty c zahipotekowanej na zaspokojěnie wierzytelności Sary Safier zamężnej Aschkanazy w kwocie 150 złr. a to na drugim terminie także niżej ceny wywołania.

Cena wywołania 120 złr.

Wadyum 12 złr.

Bliższe warunki do przejrzenia w sądzie, kuratorem niewiadomych wierzycieli jest notaryusz Michał Follner w Medenicach.

Z c. k. sądu powiatowego.

Medenice, dnia 31 stycznia 1888.

L. 614. (2204 2—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 15 maja 1888 powyżej ceny szacunkowej 763 zł., zaś dnia 12 czerwca b. r. nawet poniżej takowej licytacya realności pod lk. 51 w Pilchowie położonej, Maryanny Madej własnej na rzecz Salomona Schepsa prawonabywcy Judy Adwokata pcto 82 zł. zpn.

Cena wywołania 763 zł.

Wadyum 76 zł. 30 ct.

Resztę warunków, akt opisania i oszacowania przejrzeć można w tusąd. registraturze.

Rozwadów, dnia 8 lutego 1888

L. 101. (2180 2—3)

Nowosądecki sąd obwodowy przeprowadzi dla zaspokojenia sumy 500 zł. zpn. Wincentego Łukasiewicza publiczną egzekucyjną sprzedaż dóbr Wojtowa, powiatu bieckiego masy spadkowej Henryka Klimontowicza własnych, we własnym gmachu w dniu 17 maja 1888 o godzinie 10 rano, za cenę wywołania 21.866 zł. 18 ct. lub wyżej na terminie zaś 21 czerwca 1888 o godzinie 10 rano także i poniżej ceny wywołania.

Reszta warunków; szacunek i wyciąg hipoteczny w registraturze do przejrzenia.

Dla wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu 28 listopada 1887 prawo zastawu na dobrach Wojtowa nabyli lub którymby uchwała licytacyjna i następne doręczone nie były mianuje kuratora p. adw. dr. Wąsikiewicza a jego substytutem adw. dr. Barbackiego.

O czem się tychże zawiadamia.

C. k. sąd obwodowy.

Nowy Sącz, 21 stycznia 1888.

L. 2526 (2169 2—3)

Zbaras i sąd powiatowy uwiadamia, że w celu zaspokojenia pretensyi Banku hipotecznego we Lwowie w kwocie 1209 zł. 67 ct. z pn. odbędzie się dnia 17 maja 1888 o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż realności pod lk. 6/12 w Zbarażu położonej wedle dom V. pag. 231 u 10 i 12 haer. i dom. VI. pag. 103 u 18 haer. Dawida Kitaj w jednej a wedle dom VI. pag. 103 u 19 haer. Efroima i Udy Perli Reiss w drugiej połowie własnej. Na tym terminie rzeczona realność sprzedaną będzie także niżej ceny szacunkowej 6220 zł. za jakąkolwiekbądź kwotę

Wadyum wynosi 311 zł.

Zbaraż 21 marca 1888.

L. 11156 (2159 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Kałuszu w sprawie egzekucyjnej Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie przeciw Iwanowi Zierkosz pto 3 rat po 5 złr. 89 ct. i 101 złr. 43 ct. wa. z pn. oznajmia, że egzekucyjna sprzedaż w drodze licytacyi lk. 52 w Pojle położonej dłużnika własnej, wedle wyk. hip. 142 gminy kat. Pojło na dłużnika zaintabulowanej, nastąpi w tut. sądzie na 1. terminie dnia 10 kwietnia 1888, o 9 rano, także i niżej ceny szacunkowej za jakąbądź cenę najwięcej ofiarującemu.

Resztę warunków jak w edykcie z 24 paździer. 1886 l. 7789 w nr. 138, 139 i 140 „Gazety Lwowskiej" z roku 1887.

C. k. sąd powiatowy

Kałusz, 16 października 1887.

L. 10939 (2160 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Kałuszu w sprawie egzekucyjnej Zakładu kred. włość. w likwik. we Lwowie przeciw Nykole i Parasce Hoszowskim pto 7 rat po 52 złr. 77 ct. i 703 złr. 47 ct. aw. zpn. oznajmia że egzekucyjna sprzedaż w drodze licytacyi lk. 83 w Wierzchni położonej dłużników własnej, wedle wykazu hip. 83 i 85 gminy kat. Wierzchni na dłużników zaintabulowanej, nastąpi w tut. sądzie na 1 terminie dnia 10 kwietnia 1888 o 9 rano, także i niżej ceny szacunkowej za jakąbądź cenę najwięcej ofiarującemu.

Resztę warunków jak w edykcie z 20 lutego 1887 l. 12660 w nr. 123, 124 i 125 Gazety Lwowskiej z roku 1887.

C. k. sąd powiatowy

Kałusz, 29 września 1887.

L. 6293 (2168 3—3)

W c. k. sądzie powiatowym w Ulanowie odbędzie sie w dniu 9 kwietnia i 14 maja 1888 o 10 rano przymusowa sprzedaż realności pod lk 295 w Ulanowie położonej w księdze gruntowej dla gminy Ulanowa wykazem hipotecznzm l. 190 objętej i Feigę Scheinmann własnej na rzecz gene ralnej ajencyi G. Neidlinger to. 64 złr. a. w. zpn.

Cenę wywołania stanowi kwota 195 złr. wadyum zaś kwota 19 złr. 50 ct.

Bliższe warunki licytacyjne można przejrzeć w tutejszosądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Ulanów dnia 31 grudnia 1887.

L. 299 (2133 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Żabnie ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości tarnowskiej kasy Oszczędności w kwocie 66 złr. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniu 2 maja 1888 i 6 czerwca 1888, każdym razem o godz. 10 rano, egzekucyjna licytacya realności lwh. 23 gm. Konary objętej, Michała Kality własnej.

Cena wywołania 700 złr.

Wadyum 70 złr.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli Tomasz Szara z Konar.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Żabno, 12 marca 1888.

Upadłości.

L. 1410 (2250 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Złoczowie otwiera konkurs na wszelki gdziekolwiek się znajdujący ruchomy, jakoteż na nieruchomy a w krajach w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 nr. 1 dzt pr. p. położony majątek Bronisławy Pohoreckiej w Jachtorowie.

Kierownictwo tego konkursu poruczamy ck. sędziemu powiatowemu panu Józefowi Towarnickiemu w Glinianach jako komisarzowi konkursowemu zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawiamy p. Jędrzeja Balterewicza kasyera Towarzystwa Zaliczkowego w Glinianach wzywając zarazem wierzycieli aby po przedłożeniu dokumentów służących do wykazania ich pretensyi poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż lub ustanowienia innego zawiadowcy i tegoż zastępcy i aby przedsięwzieli wybór wydziału wierzycieli w którym to celu wyznaczony termin na dzień 13 kwietnia 1888 o godz. 10 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Glinianach.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąbądź pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej jako wierzyciel konkursowy powinien takową chociażby o nią spór był w toku zgłosić w tym sądzie obwodowym lub w c. k. sądzie powiatowym w Glinianach wedle przepisu ustawy konkursowej pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 14 maja 1888 i podać ją na terminie na dzień 28 maja 1888 o godz. 10 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Glinianach wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa.

Wierzycielom którzy zgłoszą się ze swojemi pretensyami przysłużą prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli inne osoby posiadające ich zaufanie i na terminie tym ma być usiłowane przyprowadzenie do skutku ugody w myśl §. 68 ustawy konkursowej.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w części urzędowej gazety Lwowskiej.

Złoczów, dnia 31 marca 1888.

L. 1410 (2249 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Złoczowie otwiera konkurs na wszelki gdzie kolwiek się znajdujący ruchomy jako też nieruchomy a w krajach w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 nr. 1 dz. p. p. położony majątek Marcelego Pohoreckiego w Jahtorowie „dzierżawcy dóbr".

Kierownictwo tego konkursu poruczamy c. k. sędziemu powiatowemu panu Józefowi Towarnickiemu w Glinianach jako komisarzowi konkursowemu zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawiamy p. Jędrzeja Balterewicza kasyera Towarzystwa Zaliczkowego w Glinianach wzywając zarazem wierzycieli aby po przedłużeniu dokumentów służących do wykazania ich pretensyi poczyniili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż lub ustanowienia innego zawiadowcy i tegoż zastępcy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli w którym to celu wyznaczamy termin na dzień 13 kwietnia 1888 o godzinie 10 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Glinianach.

Kto kolwiek chce wystąpić z jakąbądź pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej jako wierzyciel konkursowy powinien takową chociażby o nią spór był w toku zgłosić w tym sądzie obwodowym lub c. k. sądzie powiatowym w Glinianach wedle przepisu ustawy konkursowej pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 14 maja 1888 i podając ją na terminie na dzień 28 maja 1888 o godzinie 10 przed połutniem w c. k. sądzie powiatowym w Glinianach wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa.

Wierzycielom którzy zgłoszą się ze swemi pretensyami, przysłuża prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli, inne osoby posiadające ich zaufanie na terminie tym ma być usiłowane przy prowadzenie do skutku ugody w myśl §. 68 ustawy konkursowej.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w części urzędowej gazety Lwowskiej.

Złoczów 31 marca 1888.

L. 7371 (2046)

Celem powzięcia uchwały ogółu wierzycieli masy rozbiorowej Debory Bardach względem honoraryum zarządcy masy adw. dr. Waldmana wyznaczam termin na 16 kwietnia 1888 o godz. 10 rano w biórze nr. 7 na który wszystkich wierzycieli masy konkursowej tak w drodze osobnych doręczeń jak i przez edykta wzywam.

C. k. sąd krajowy

Lwów, dnia 23 marca 1888.

L. 65 (2255)

Celem powzięcia uchwały względem sprzedaży z wolnej ręki części dóbr Hordynia do masy konkursowej Michała hr. Karnickiego należących, niemniej w celu wyboru jednego członka wydziału wierzycieli, wzywam w myśl §. 148 ust. konk. wszystkich wierzycieli, krydataryusza, zarządcę masy i tegoż zastępcę na dzień 18 kwietnia 1888 o godz. 10 przed połud. do biura mego.

Jaworów, 23 marca 1888.

C. k. sędzia powiatowy jako komisarz konkursowy

Konkursa.

L. 826/pr. (2215 2—3)

Poszukuje się biegłego pisarza do pomocy w prowadzeniu ksiąg gruntowych przy sądzie obwodowym w Nowym Sączu za wynagrodzeniem wydatności jego pracy odpowiednem.

Nowy Sącz, 4 kwietnia 1888.

L. 2357 (2179 2—3)

Przy sądzie obwodowym w Tarnowie opróżnioną została posada kancelisty z roczną płacą 600 złr. dodatkiem aktywalnym 150 złr. i prawem postąpienia na wyższą płacę etatową.

Podania o tę lub inną przy sądach kolegialnych lub powiatowych opróżnić się mogącą dla wysłużonych podoficerów zastrzeżoną posadę kancelisty w myśl rozporządzenia Ministerstwa obrony krajowej z 12 lipca 1872 l. 98 dz. p. p. ułożone, wnosić należy do 10 maja 1888 de Prezydyum sądu obwodowego w Tarnowie.

Prezydyum sądu wyższego

Kraków, 4 kwietnia 1888.

L. 1288 (2209 2—3)

Odnośnie do konkursu w nrze. 82 „Gazety lwowskiej" z roku bieżącego ogłoszonego oznajmia się, że konkurs celem obsadzenia posad zastępców prokuratora państwa w Samborze i Kołomyi z dniem 27 kwietnia 1888 upływa.

Lwów, dnia 6 kwietnia 1888.

Kuratele.

L. 307 (2227 2—3)

Daniela Komarnicka Iwaszyczkowicz z Komarnik uznaną została za umysłowo niedołężną.

Kuratorem dla niej ustanowiono Eliasza Komarnickiego Iwaszyczkowicza z Komarnik.

C. k. sąd powiatowy

Borynia, 4 lutego 1888.

L. 3301 (2186 2—3)

Jóźko Wdowicz ze Stradczu uznany marnotrawcą. Kuratorem Hryńko Koszta ze Stradczu.

Z ck. sądu powiatowego

Janów, dnia 30 września 1887.

L. 6139 (2145 2—3)

C. k. sąd krajowy cywilny w Krakowie jako władza nadkuratelarna, dra Alesandra Zarewicza zwalnia od sprawowania kurateli nad umysłowo chorym drem Aleksandrem Rybczyńskim i ustanawia dlań nowego kuratora w osobie adw. dra Jana Hajdukiewicza.

Kraków, dnia 9 marca 1888.

Licytacye.

L. 12025 (2230 1—3)

C. k. sąd powiatowy zawiadamia iż celem zaspokojenia sum 257 złr. 23 ct. i dwa razy po 285 złr. 24 ct. odbędzie się na rzecz wysokiego Skarbu w tutejszym sądzie sprzedaż posiadłości lwh. 11 gm. kt. Grobla objętej Józefa Szybińskiego własnej w dwóch terminach, mianowicie dnia 24 maja i 28 czerwca 1888 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycielie ustanowiony adw. dr. Trybulec w Bochni.

Wadyum wynosi 52 złr.

Bochnia, dnia 5 listopada 1887.

L. 13676. (2232 1—3)

Celem zaspokojenia sumy 1300 złr. w. a. z przynależytościami, ad Op. Judki Timberga i Hendli Timbergerowej firmie Jakóba Grossa się należącej odbędzie się w dniu 24 maja i 27 czerwca 1888 każdym razem o godzinie 10 rano w tut. gmachu sądowym publiczna licytacya realności pod lk. 157]b w Chrzanowie położonej l. w. hip. 157 objętej, do dłużników masy spadkowej Judki Timberga z jednej a do Hendli Timbergowej w drugiej połowie należącej

Cena wywołania 573 złr. w. a.

Wadyum 60 złr. w. a.

Wyciąg hipoteczny protokół oszacowania i reszta warunków licytacyjnych do przejrzenia w tut. regitraturze.

Chrzanów, 14 listopada 1887.

L. 6966. (2198 1—3)

W dniu 28 maja 1888 lipca 1888 i 6 sierpnia 1888 każdym razem o godz. 10 rano odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 33 w Wrocance położonej według wykazu l. p. l. 75 Tomaszca Małuty własnej na zaspokojenie wierzytelności Generalnej ajencyi The Singer Manufacturing Company G. Neudlingera pto 53 złr. z p. n.

Cena wywołania wynosi 57 złr.

Sprzedaż nastąpi na pierwszych dwóch terminach za lub wyżej ceny szacunkowej na trzecim poniżej tej ceny.

Rzeszta warunków licytacyi wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przeglądnąć można w registraturze sądu.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono dr. Feliksa Czajkowskiego adwokata w Krośnie.

C. k. sąd powiatowy

Krosno, 30 grudnia 1887.

L. 10468. (2234 1—3)

W sprawie egzekucyjnej kasy Oszczędności miasta Tarnowa przeciw Zygmuntowi i Antoninie Kostórkiewiczom a względnie spadkobiercom Zygmunta Kostórkiewicza odbędzie się w dniu 28 maja 1888 o godzinie 10 z rana w sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż realności pod nr. 97 w Podkościelu położonkj o warunkach lżejszych.

Cena wywołania wynosi 2.300 złr. w. a.

Wadyum 10pr.

Bliższe warunki do przejrzenia w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli mianowany p. Władysław Trzecieski.

C. k. sąd powiatowy.

Dąbrowa, 30 grudnia 1887.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 7253 (2146 1—3]

C. k. sąd krajowy w Krakowie uwiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Izaaka Eintrachta że na pozew nakazany Kasy oszczędności miasta Krakowa przeciw Tobiaszowi Eitrachtowi i sp pto 3000 złr. wydana t. s. uchwała z dnia 20 stycznia 1888 l. 1627 ustanowionemu dlań kuratoro wi dr. Wechslerowi z substytucyą adw. dr. Brummera wręczoną została.

Wzywamy go zatem, aby miejsce swego pobytu podał lub sądowi pełnomocnika zdolnego do zastępvwania wskazał inaczej skutki wynikłe sam sobie przypisze.

Kraków, dnia 16 marca 1888.

L. 8292 (2147 1—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niniejszym edyktem z miejsca pobytu niewiadomego Samuela Reis-manna iż przeciwko niemu wniosło Towarzystwo kredytowe dla handlu i przemysłu w Krakowie dnia 24 marca 1888 do l. 8292 pozew wekslowy o zapłacenie kwoty 383 złr. 59 ct. zpn. w załatwieniu którego nakaz zapłaty uchwałą z dnia dzisiejszego wydany został.

Gdy miejsce pobytu pozwanego nie jest wiadome przeto w celu zastępywania go na jego koszt i niebezpieczeństwo adwokat dr. Koy z substytucyą adw. dr. Dobiji kuratorem ustanowiony został.

Poleca się zatem pozwanemu, ażeby albo potrzebne środki obrony ustanowionemu kuratorowi podał, lub innego sobie zastępcę obrał i o tem sądowi doniósł, w przeciwnym bowiem razie wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisaćby musiał.

Kraków, dnia 25 marca 1888.

L. 6887 (2208 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Żabnie wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Jędrzeja Kubisztala, by do spadku po swym ojcu Antonim Kubisztalu zmarłym bez testamentalnie 1862 roku w Żelazówee, w przeciągu roku się zgłosił, gdyż inaczej spadek pertraktowany będzie z zgłaszajacymi się spadkobiercami i kuratorem Wojciechem Paciorkiem.

Żabno, 28 listopada 1887.

L. 3339 (2202)

C. k. sąd powiatowy w Peczeniżynie, zawiadamia niniejszym edyktem iż Feliks Vincenz w dniu 31 marca 1888 do l. 3339 przeciw Gustawowi Rissowi o zapłacenie sumy 450 złr. w. a. zpn. z hipoteki realności: wyk. hip. l. 399 księgi gruntowej gminy Słobody rungurskiej objętej pozew wniósł, na który termin do ustnego postępowania na dzień 20 czerwca 1888 o 9 godzinie przed południem wyznaczony został. Gdy miejsce pobytu pozwanego Gustawa Rissa sądowi nie jest wiadome ustanawia dla zastępstwa i na niebezpieczeństwo i koszt tegoż pana dr. Mikołaja Fedorowicza ze Słobody rungurskiej kuratorem ad actum z którym spór niniejszy według galic. sprawoty sądowej przeprowadzony będzie.

W końcu wzywa pozwanego Gustawa Rissa ażeby w należytym czasie albo sam, na powyższy termin do sądu przybył, albo potrzebne dokumenta i dowody ustanowionemu kuratorowi ad actum, udzielił, lub innego rzecznika wybrał i tutejszemu sądowi oznajmił, i w ogóle służące do obrony przepisane środki prawne przedsięwziął, gdyż w przeciwnym razie powstałe z zaniedbania skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Peczeniżyn, dnia 31 marca 1888.

L. 11422 (2264)

C. k sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem że firmę „B. Brecher" z rejestru handlowego dla firm pojedynczych wykreślono, równocześnie zaś w rejestrze handlowym dla firm spółkowych zapisano jawną spółkę pod firmą „B. Brecher et Söhne" celem dalszego prowadzenia handlu bławatnego we Lwowie dotąd pod firmą „B. Brecher" istniejącego zawartą, której jawnymi spólnikami są Benjamin Brecher, Salomon Brecher i Jakób Michał Brecher, oraz uwidoczniono, że każdy z jawnych spólników upoważniony jest do podpisywania firmy „B. Brecher et Söhne" że kontrakt spółki jest ustnie zawarty, siedzibą takowej jest Lwów, wreszcie że spółka ta rozpoczęła swoje czynności od 1go stycznia 1888.

We Lwowie, dnia 31go marca 1888.

L. 8243 (2266 1—3)

C. k sąd pow. m. d. S. I. we Lwowie oznajmia nieobecnym Izraelowi i Mincze Schneiderom że przeciw nim nim przez firmę G. Neidlinger pozew o zapłacenie kwoty 67 złr. wniesionym został. Gdy miejsce pobytu Izraela i Minczi Schneiderów nie jest wiadomem ustanawia się dla nich kuratorem ad actum dra Lilla a tegoż zastępcą adw. dra Krówczyńskiego i powyższy pozew wyznaczając termin do wniesienia obrony na dzień 3 maja 1888 o godz 4 po poł. mianowanemu kuratorowi się doręcza. Wzywa się zatem Izraela i Mincze Schneiderów aby ustanowienemu kuratorowi służące do swej obrony środki dostarczyli lub innego zastępcę sobie obrali gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące s kodliwe następstwa sami sobie przypisać beda musieli.

Z ck. sądu pow. m. d. S. I.

Lwów, dnia 29 lutego 1888.

L. 10868 (2265 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni, iż w skutek podania Filomeny Sliwczuk, Antoniny Pisstel i Emila Seńczuk de praes 12 marca 1888 l. 10868 o wykreślenie nieusprawiedliwionej pretensyi prawa dzierżawy kamieniołomu ciężącej w stanie biernym ciał tabularnych wykazami l. 840 II. l. 949 II. i l. 950 II. objętych wyznaczony został do rozprawy po myśli §. 45 ust. hip. termin na 16 maja 1888 godzinę 11 przed południem w sali rozpraw tutejszego sądu.

Powyższa uchwała doręcza się z życia i miejsca pobytu niewiadomym Michałowi Bykowi i Herschowi Atlasowi do rąk równocześnie w osobie adwokata dra Weisa z zastępstwem adwokata dra Sokala ustanowionego kuratora.

Wzywamy niniejszym edyktem Michała Byka i Herscha Atlasa względnie ich z życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców, aby w należytym czasie u ustanowionego kuratora, lub też w sądzie osobiście albo przez innego zastępcę się zgłosili i celem przestrzegania swoich praw stosownych środków użyli ile że z zaniedbania wyniknąć mogące niekorrystne skutki sobie przypiszą.

We Lwowie dnia 24 marca 1888.

L. 838 (2228 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Baligrodzie niewiadomego z miejsca pobytu Hrycia Szydywara z Habkowic uwiadamia że w sprawie Dawida Lipy Beer przeciw niemu o 30 złr. wa. termin na dzień 23 kwietnia 1888 wyznaczony, a kuratorem dla niego Fedor Pliszka z Habkowic ustanowionym został.

Baligród, 24 lutego 1888.

L. 1893 (2183 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu zawiadamia niewiadomą z życia i miejsca pobytu Maryę Trzcińską a względnie niewiadomych z życia i miejsca pobytu tejże spadkobierców, że gmina Białobożnica wniesła pod dniem 13 lutego 1888 do l. 1893 pozew przeciw:

1) Deklarowanym spadkobiercom ś. p. Kaliksta Ochockiego a to nieletnim Antoniego Zawadzkiego i Alexandra Zawadzkiego,

1) Maryannie z Drzewieckich Ochockiej,

3) Ck. prokuratoryi Skarbu imieniem gr. kat kościoła w Białobożnicy;

4) Bankowi austro-węgierskiemu;

5) Niewiadomej z życia i miejsca pobytu Maryi Trzecińskiej względnie niewiadomym jej spadkobiercom;

6) Kalmanowi Boryn o uznanie prawa własności do parceli grunt. 783/3 w Białobożnicy z pn., który m do pewnego postępywania z terminem 90 dniowym do wniesienia obrony za dekretowano i że dla niej ustanowiono na jej koszt i niebezpieczeństwo kuratora w osobie p. adw. dra Landesberga z substytucyą p. adw. dra Zarzyckiego w Tarnopolu. Niewiadomą z życia Maryę Trzcińską względnie jej spadkobierców wzywa się, by ustanowionemu kuratorowi informacyę udzieliła, lub sobie innego zastępcę wybrała, albo sądowi o miejscu pobytu doniosła.

Tarnopol, 18 lutego 1888.

L. 1231 (2164 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Rozwadowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Walentego Tarkę, że przeciw niemu i Judzie Adwokatowi wniósł w tut. sądzie zakład kredyt. włościański we Lwowie pozew o 25 rat po 9 złr. i 1 ratę 9 złr. 9 ct. wa. na który termin do rozprawy sumar. na dzień 30 kwietnia o 9 godzinie z rana wyznaczony został.

Walentego Tarkę wzywa się zatem aby się na powyż wyznaczonym terminie albo osobiście stawił, albo też ustanowionemu kuratorowi p. Janowi Martynowiczowi ck. notaryuszowi z Rozwadowa dostarczył ze swej strony dowodów albo innego pełnomocnika sądowi przedstawił gdyż inaczej zaniedbania swege skutki ponieść będzie musiał.

Rozwadów, dnia 3 marca 1888.

L. 403 (2203 2—3)

Zawiadamia się z miejsca pobytu nieznaną Reizlę Brennes, że Gicia Grünfeld dnia 29 grudnia 1887 L. 4656 przeciw niej pozew o zapłacenie sumy 50 złr. wa. wniosła, i że do postepowania drobiazgowego termin na dzień 10 kwietnia 1888 o godz. 9 rano został wyznaczony.

Dla niewiadomej z miejsca pobytu Reizli Brennes ustanawia się przeto kuratorem c. k. notaryusza Jana Krupińskiego w Podbużu, z którym. w razie niezgłoszenia się pozwanej przed terminem, rozprawa drobiazgowa na jej koszt i niebezpieczeństwo przeprowadzoną zostanie.

C. k. sąd powiatowy.

Podbuż, dnia 10 lutego 1888.

L. 3649 (2013 3—3)

C. k. sad obwodowy Tarnowski zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Masia, że Hersch Rudner w tutejszym sądzie uchwałę z dnia 24 listopada 1887 l 16238 przyjmującą cesyę z daty Tarnów 10 listopada 1887 L. R. 31010, którą Józef Maś należącą mu się od Jana i Katarzyny małżonków Ochwałowskich ze skryptu dłużnego z daty Tarnów 11 lutego 1886 l. Rep. 27120 pochodzącą sumę 500 złr wa. Herschowi Rudnerowi odstąpił — uzyskał.

W celu doręczenia tej uchwały ustanowiony dla Józefa Masia kuratora w osobie adwokata dra Busia, któremu tę uchwałę doręczam.

Tarnów, dnia 15 marca 1888.

L. 1984 (2035 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Złoczowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych Elgiusza i Karolinę Sobolewskich iż równoczesną do rąk ustanowionego dla nich kuratora adwokata dr. Heyne w Złoczowie wysłaną uchwałą dozwolił wykreślenia ze stanu biernego majętności tabularnej Staniemież i Pohorylce uskutecznionego tam przy zahipotekowanych pierwotnie na rzecz Seweryna i Władysława Damarodzkich obecnie na rzecz Maryi Tchurznickiej sumach 4200 złr. i 2038 złr. $53^{3}/_{4}$ ct. i monetą kon. zapisania sporu o sumę tę wszczętego pozwem Elgiusza i Karoliny Sobolewskich z 30 marca 870 l. 1989.

Złoczów, 24 marca 1888.

L. 2672 (2063 3—3)

C. k. sąd powiatowy miejskodelegowany w Wadowicach czyni wiadomem, że w sprawie hipotecznego rozdziału realności pod l. k. 51 w Zygodowicach położonej lwh. 49 ks. gr. Zydowice objętej, dla leżącej masy spadkowej śp. Pawła Kota kurator ad actum w osobie Franciszka Dziubka ze Zygodowic ustanowionym został.

Wadowice, 23 marca 1887.

L. 50565 (2110 8—3)

C. k. sąd powiatowy m. d. S. I. we Lwowie oznajmia nieobecnemu Wojciechowie Zarembie że przeciw niemu przez Arona Grudera pozew o zapłacenie kwoty 40 złr. wniesionym został.

Gdy miejsce pobytu Wojciecha Zaremby nie jest wiadomem, ustanawia się dla niego kuratorem ad actum dra. Skowrońskiego, a tegoż zastępcą adw. dra. Tilla i powyższy pozew, wyznaczając termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 20 kwietnia 1888 o godz. 4 po południu mianowanemu kuratorowi się doręcza.

Wzywa się zatem Wojciecha Zarembę aby ustanowionemu kuratorowi służące do swej obrony środki dostarczył, lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące szkodliwe następstwa sam sobie przepisać będzie musiał.

Z c. k. sądu pow. m. d. S. I.

Lwów, dnia 24 stycznia 1888.

L. 7607 (2107 3 -3)

Oznajmia się, że dnia 7 grudnia 1885 zmarł w Bortiatynie bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia Jacko Znak.

Gdy sądowi nie jest wiadomo miejsce pobytu jego syna Andrucha Znaka przeto wzywa się jego aby się do roku w sądzie zgłosił i oświadczenie do spadku wniósł, gdyż inaczej spadek z oświadczonymi spadkobiercami i ustanowionym dla niego kuratorem Dmytrem Znakiem pertraktowany będzie.

C. k. sąd powiatowy

Sądowa Wisznia, 10 Grudnia 1886.

L. 10271. (2149 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi podaje do wiadomości że dla niewiadomych z miejsca pobytu Karola Grohmana, Jana Boziczkowicza, Antoniny Morbitzer, Augusty Ohrymowicz, Leona Grohmana, Hipolita Barona Werdenera, Luizy Stecherowej, Julii Finkler i Markusa Nagelberga ustanowił kuratorem adw. dr. Dębickiego ze substytucyą dr. Milgroma i pierwszemu z nich poręczył dla nich przeznaczone uchwały z 27 sierpnia 1885 l. 7614 w sprawie spadkobierców sp. Antoniego Janochy o wykreślenie 300 # i t. d. ze stanu biernego dóbr Obertyna z przyległościami.

Kołomyja, 15 grudnia 1887.

L. 443 (2185 2—3)

Pan Prezydent c. k. wyższego sądu krajowego mianował na mocy §. 301 p. k. dla drugiej zwyczajnej kadencyi posiedzeń sądów przysięgłych w roku 1888 przy c. k. sadzie obwodowym w Tarnopolu Prezydenta tegoż sądu przewodniczącym zaś Radców Antoniego Reinwartha, Juliusza Piatkowskiego, Karola Zollnera, Antoniego Spędakowskiego i Józefa Lewickiego zastępcami Przewodniczącego sądów przysięgłych.

Posiedzenia tej kadencyi rozpoczną się dnia 28 maja 1888 o godzinie 9 przed południem.

Tarnopol, 28 marca 1888.

L. 1329. (2165 2—3)

C. k. sad powiatowy upoważnia c. k. notaryusza Maryana Władyczyńskiego w Starem Mieście do sporządzania aktów postępowania spadkowego po wszystkich w obrębie tegoż sądu zmarłych.

Staremiasto 25 marca 1888.

L. 5404 (2148 2—3)

Prośbą de prs. 22 stycznia 1888 l. 2163 wniesioną w sądzie tutejszym zażądał p. Józef Brejcha urzędnik w Pradze amortyzacyi losu pożyczki miasta Krakowa nr. 60603 na 20 złr. opiewającego, który z jego mieszkania pod nr. d. 223 w Kögl. Weinbergen pod Pragą miał mu zaginąć.

Wzywa się zatem posiadacza rzeczonego losu aby w przeciągu jednego roku sześciu tygodni i trzech dni od dnia ogłoszenia niniejszego edyktu w tutejszym sądzie się zgłosił i los rzeczony przedłożył, w przeciwnym bowiem razie uznanym zostonie takowy, jako nieskuteczny i żadnego prawnego skutku przeciw wystawcy nie pociągający.

Skutek prawny amortyzacyi nastąpi dopiero po upływie jednego roku, sześciu tygodni i trzech dni od dnia płatności, czyli wylosowania powyższego losu.

Kraków, dnia 2 marca 1888.

Ł. 2695 (2201 2—3)

Sąd powiatowy Leżajski zawiadamia przebywającego w Ameryce Józefa Marcinowskiego iż Józef Mateja przeciw niemu skargę 8 o złr. wa. wniósł w sprawie tej ustna i jawna rozprawa na 2 maja 1888 rozpisaną a dlań Michał Marcinowski kuratorem ustanowiony został.

Józef Marcinowski winien kuratorowi potrzebne dowody udzielić lub też sądowi innego zastępcę wskazać.

Leżajsk, dnia 29 marca 1883.

L 4574. (2161 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Kamionce Strumiłowej zawiadamia niewiadowych z życia i miejsca pobytu Teklę ze Sawków zamężną N. i Wawrzyńca Sawkę, iż dnia 26 lutego 1882 zmarła w Kamionce Strumiłowej Katarzyna z Białowusów Sawka bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia wzywa ich, ażeby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia ogłoszenia tego edykru zgłosili się w tymże sądzie i wnieśli oświadczenie przyjęcia spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek byłby przeprowadzony z dziedzicami, zgłaszającymi się i z kuratorem, Ludwikiem Białowusem, dla nich ustanowionym.

C. k. sąd powiatowy.
Kamionka, 25 września 1887.

L. 11791. (2156 2—3)

Dobromilski c. k. sąd powiatowy wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Wolfa Apollo, ażeby w przeciągu roku zgłosił się do spadku po zmarłej w Dobromilu r. 1837 Scheindli Apollo, inaczej bowiem pertraktacya spadku ze zgłaszającemi się spadkobiercami i ustanowionym kuratorem, Abrahamem Mortkiem Apollo zostanie przeprowadzoną.

C. k. sąd powiatowy
Dobromil, 30 stycznia 1888.

L. 10855. (2172 2—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie, celem doręczenia p. Emilii Kubalskiej ts. nakazu zapłaty z dnia 18 lutego 1888 do l. 7051 w sprawie Franciszki Reiss przeciw Emilii Kubalskiej o zapłatę sumy wekslowej 30 zł. z pn. w celu zastępowania Emilii Kubalskiej w tej sprawie, ustanawia dla niewiadomej z miejsca pobytu p. Emilii Kubalskiej kuratorem ad actum p. adw. dr. Dornbacha z substytucyą p. adwokata dr. Nathansohna. Wzywa się zatem p. Emilię Kubalską, aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczyła, lub też innego zastępcę sobie obrała i tegoż sądowi oznajmiła, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sama sobie przypisze.

Lwów, dnia 17 marca 1888.

Doniesienia prywatne.

Ogłoszenie.

Prezes rady nadzorczej banku powiatowego zarejestrowanego stowarzyszenia zarobkowego z ograniczoną odpowiedzialnością w Tarnopolu zaprasza wszystkich członków tego Stowarzyszenia na VI zwyczajne

Ogólne zgromadzenie

które się odbędzie dnia 25 kwietnia 1888 o godzinie 3 z południa w Tarnopolu w sali Rady powiatowej.

PORZĄDEK DZIENNY.

1. Sprawozdanie dyrekcyi z V roku czynności.
2. Zamknięcie rachunków za czas od 1 stycznia do 31 grudnia 1887.
3. Udzielenie absolutoryum dyrekcyi.
4. Wnioski rady nadzorczej względem rozdziału dywidendy od udziałów.

Klemens Zywicki.

Masa do zapuszczania podłogi

z najwyborniejszego wosku igławskiego, z jakości swej jako najlepsza uznana, w trzech kolorach, puszka wystarczająca na jeden pokój 60 ct. Przy odbiorze 5 puszek franko. Przesyłka za pobraniem należytości — S. BRETH & Co., Droguerya pod „Czarnym Psem“ w Iglawie, Morawa. 2047

Odszczególniona na wystawie krajowej w Krakowie
srebrnym medalem rządowym
(nagrodą honorową wys. c. k. Ministerstwa handlu)
Fabryka wytworów chemicznych i nawozowych
Spółki komandytowej
Juliana Wanga we Lwowie,
poleca po cenach najniższych
Klej (karuk)
najlepszej jakości dla stolarzy, introligatorów, kapeluszników etc. tudzież 1889
klej dla fabryk naftowych
do wylewania beczek
w workach po 25 i 50 kilogramów
Kantor ulica Jagiellońska 12
Kupcom przy większym odbiorze znaczny opust

Kamienica jednopiątrowa

z ogrodem 630 kwadr. sążni wielkim, z wszystkiemi do gospodarstwa niezbędnemi częściami, wraz ze stajnią i wozownią, przy jednej z najpiękniejszych ulic miasta Lwowa (naprzeciw ogrodu pojezuickiego) jest zaraz do sprzedania.

Czynsz z parteru pokrywa podatki i pozostawia nadwyżkę 400 złr. wraz z mieszkaniem na pierwszem piątrze o dziewięciu ubikacyach.

Bliższą wiadomość udziela p. Stanisław Schilder, ulica Mickiewicza, L. 26. 1977

Szematyzm
Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Ks. Krakowskiem
na rok 1888
nabyć można po cenie **2 złr. 60 ct.**
w ekspedycyi
„GAZETY LWOWSKIEJ“
Zamiejscowi zechcą przysłać **2 złr. 70 ct.**, z których przypada 10 cnt. na opakowanie i list frachtowy.
Szematyzm przesyłamy tylko za uiszczeniem należytości z góry. Za pobraniem należytości nie przesyłamy Szematyzmu.

L. 57 (2237 1—3)

Towarzystwo zaliczkowe urzędników i sług galicyjskich dróg żelaznych we Lwowie

(Stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką)

XIV zwyczajne ogólne zgromadzenie

członków Towarzystwa zaliczkowego urzędników i sług galicyjskich dróg żelaznych

(Stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką)

odbędzie się we Lwowie dnia 24 kwietnia b. r. o godzinie 5 po południu w sali stowarzyszenia „Frohsinn“ w hotelu George'a przy placu Maryackim l. 1 na I piętrze w podwórzu według następującego

Porządku dziennego

1) Sprawozdanie Rady nadzorczej za rok 1887.
2) Sprawozdanie Dyrekcyi za rok 1887.
3) Sprawozdanie komisyi lustracyjnej za rok 1887 i wniosek tejże dotyczący udzielenia absolutoryum Dyrekcyi i Radzie nadzorczej.
4) Wniosek Rady nadzorczej względem rozdziału czystego zysku z roku 1887.
5) Wybory uzupełniające do Rady nadzorczej.
6) Wybór jednego członka Dyrekcyi
7) Wybór komisyi kontrolującej na rok 1888.

Lwów, 8 kwietnia 1888.

Rada Nadzorcza.

140 cetnarów kawy
„SYRIUSZ“
poleca po 1 zł. 84 ct. kilogr. $4^3/_4$ kilogr. za 9 zł. 20 ct. pocztą franko do każdej stacyi pocztowej
Karol Bałłaban
we Lwowie. 1351

L. 824 (2175 1—3)

Konkurs.

W celu obsadzenia posady lekarza miejskiego z wynagrodzeniem rocznem 300 złr. w a., które w miarę zasług podwyższone będzie na 400 złr., rozpisuje się niniejszy konkurs z terminem podania do 25 maja 1888.

Kompetenci z wiedzą wszech nauk lekarskich będą mieli pierwszeństwo.

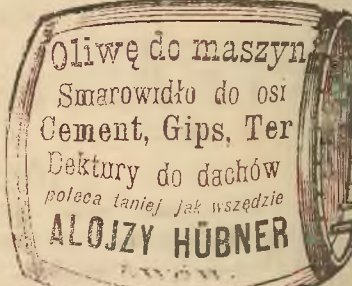
Magistrat kr. woln. miasta.
Dolina, 6 kwietnia 1888.

MAŚĆ NASKÓRNA MOULIN
W PARYŻU


VIRESCIT FUNDO

Maść ta leczy wrzodzianki, pryszcze, czerwoności, krosty, węgry, wysypkę, liszaje, hemoroidy, swędzenie chroniczne, łupież i wyrzuty na częściach ciała porosłych włosami i wszelkie słabości naskórne; wstrzymuje natychmiast wypadanie włosów na brwiach i głowie i skutecznie działa na porost włosów.

Słoik 2 franki we Francyi w Paryżu w aptece p. MOULIN, 30, ulica Louis-le-Grand.
We Lwowie w aptekach pp. Mikolascha i Wewiórskiego; — w Krakowie w aptekach pp. Trauczyńskiego, Redyka i Wiszniewskiego.



1930

SANTAL DE MIDY

Essencya z cytrynianu drzewa sandałowego z Bombay, najzupełniej czysta, w kapsułkach zawarta jest znacznie skuteczniejszą aniżeli *kopahu i kubeba*. Czyni niepotrzebnem używanie wszelkich szprycowań i w przeciągu dni trzech ulecza wszelkie najdolegliwsze i najwięcej zastarzałe rzeżączki, nie utrudzając żołądka i nie udzielając nieprzyjemnej woni urynie.

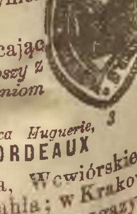
SKŁAD W PARYŻU, 8, ULICA VIVIENNE I W GŁÓWNYCH APTEKACH. 8479

We Lwowie w aptekach pp. Mikolascha, Wewiórskiego, Ruckera, Szteplińskiego i Beisera.

NIE MA BÓLU ZĘBÓW
kto używa
Elixiru, Pudru i Pasty do Zębów
WIELEBNYCH O: O: BENEDYKTYNÓW
Opactwa w SOULAC (Gironde)
Dom MAGUELONNE, Przeor
2 MEDALE ZŁOTE: w Bruxelli 1880 r. i w Londynie 1884 r.
NAJWYŻSZE NAGRODY



WYNALEZIONY w roku **1373** przez Przeora PIOTRA BOURSAUD



« Codzienne użycie kilku kropli **Elixiru do Zębów Ojców Benedyktynów** rozpuszczonych w pół szklanki wody zapobiega **i leczy próchnienie zębów**, które bieli i wzmacnia jak również odświeża i utwierdza dziąsła wybornie.

« Oddajemy prawdziwą usługę naszym czytelnikom zwracając ich uwagę na ten starożytny i użyteczny preparat *najlepszy z środków leczących i jedynie zapobiegających wszelkim cierpieniom zębów.* »

Dom założony w 1807 r. AGENT GŁÓWNY **SEGUIN** *3, ulica Huguerie, 3* BORDEAUX

Znajduje się we Lwowie w aptekach: PP. Mikolascha, Wewiórskiego, Krzyżanowskiego, Blumenfelda i w składzie perfum P. Jg. Jahla; w Krakowie w aptekach PP. Redyka, Wiszniewskiego, Trauczyńskiego i w magazynie perfum P. Donning.

BILANS 2239

Towarzystwa handlu skór w Sędziszowie

Stowarzyszenie zaregestrowane z nieograniczoną poręką

Winien

Do Rku inwentarzy	złr.	98.96
„ „ dłużników	„	2058.68
„ „ magazynu	„	4200 93
„ „ Tow. dla handlu i prz. Tarnów	„	165·75
„ „ kosztów założenia		77.14
„ „ Tow. wz. kred. Sędziszów	„	922·75
„ „ roku 1888	„	65.70
„ „ kasy	„	19.41
		76 9.32

Ma

Od Rku udziałów	zł.	1151.85
„ „ Tow. dla handlu i prz. Tarnów	„	150.—
„ „ Osyasz Spiro Rzeszów	„	37.13
„ „ Banku krajowego	„	1700.—
„ „ Tow. zaliczk. i kred. Rzeszów	„	800.—
„ „ Wydziału pow Ropczyce	„	100.—
„ „ Kasy oszczędności Tarnów	„	1800.—
„ „ Ign. Abelles i G. L. Abelles	„	13[illegible]7.41
„ „ funduszu rezerwowego	„	278 84
„ „ rezerwy podatkowej	„	15.—
„ „ strat i zysków	„	309.09
		7609.32

Sędziszów, dnia 18 marca 1888. 2240

L. 59

BILANS

powiatowej Kasy oszczędności w Kałuszu za rok 1887.

Stan czynny.

1.	Zapas gotówki	1779 złr.	48 ct.
2.	Pożyczki wekslowe	77568 „	— „
3.	„ hipoteczne	10448 „	71 „
4.	„ na zastawy	1695 „	— „
5.	„ gminne	1300 „	— „
*6.	Własne efekta po cenie zakupna	10882 „	50 „
7.	Inwentarz	25 „	30 „
8.	Zaliczki Wydziału powiatowego	760 „	33 „
9.	Rachunek bieżący	2 2 „	50 „
10.	Odsetki zaległe	72 „	41 „
11.	Fundusz rezerwowy	227 „	35 „
		105752 „	58 „

Stan bierny.

1.	Wkładki oszczędności	102665 zł.	17 ct.
			68 „
2.	Zaliczki Wydziału pow.	1485 „	25 „
3.	Odsetki pobrane na r. 1888	799 „	35 „
4.	Fundusz rezerwowy	227 „	58 „
5.	Zysk za rok 1887	574 „	
		105752	58 „

*) Własne efekta wedle kursu 10.570 złr.

Kałusz, dnia 1 stycznia 1888.

Dyrekcya powiatowej Kasy oszczędności.
Franciszek Rozwadowski m. p. Stanisław Komornicki m. p. Ferdynand Tomek m. p.
Komisya rewizyjna sprawdziła dnia 24 marca 1888
Henryk Mierzeński m. p. Ks. Antoni Gojdan m. p.
w mojej obecności Klemens Drozdowski m. p., c. k. starosta



Kasy żelazne ogniotrwałe
nie do rozbicia, najlepszy fabrykat. skład fabryczny u
Alojzego Hübnera
we Lwowie, ulica Karola Ludwika, L. 13 8222
(dawniej cukiernia Rotlendera).

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego L. 12 dom Wernera (Zarządca Władysław J. Weber.) Papier z fabryki papieru brac Fiałkowskich.